



Ziemia Parczewska

Nr 5(48) maj 2006

Miesięcznik społeczno-kulturalny Powiatu Parczewskiego Rok V cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)

Święto 3 Maja



W numerze:

- Sesje Rady Powiatu
- Z historii Dawidów
- Z życia powiatu
- Poezja regionalna
- Rozrywka umysłowa
- Z życia szkół
- Zjazd TUL w Podedwórzcu
- Drogi w Siemieniu
- Konkursy recytatorskie
- Z życia gmin
- Przegląd teatrów wiejskich
- Wystawa malarstwa
- Sport

www.parczew.pl
ISSN - 1643-5222

Miesięcznik ukazuje się przy
wspieraniu finansowym Samorządu
Powiatu Parczewskiego

Święto 3 Maja w Parczewie

Powiatowe uroczystości związane z obchodami Święta 3 Maja rozpoczęły się przemarszem delegacji, pocztów sztandarowych i mieszkańców Parczewa pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pod pomnikiem kwiaty złożyły delegacje samorządu terytorialnego, straży pożarnej, policji, organizacji kombatanckich, szkół, partii politycznych, oraz instytucji i zakładów pracy. W dalszej części uroczystości uczestnicy przeszli do Bazyliki Mniejszej, gdzie została odprawiona uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny przez ks. prałata Tadeusza Lewczuka, ks. kan. Stanisława Chomicza i ks. prob. Andrzeja Biernata. Homilię o treści patriotycznej i religijnej wygłosił ks. Tadeusz Olędzki. Po zakończeniu nabożeństwa zebrani udali się pod pomnik Niepodległości.

Tu złożono kwiaty, a następnie Starosta Waldemar Wezgraj wygłosił okolicznościowe przemówienie. W swoim wystąpieniu przypomniał to historyczne związane z obchodzonym świętem oraz podkreślił znaczenie tego ważnego wydarzenia dla dalszych losów Ojczyzny - szczególnie w kontekście walki o niepodległość.

Na zakończenie uroczystości licznie zebrani wysłuchali Mazurka 3 Maja oraz inne utwory o tematyce patriotycznej w wykonaniu Orkiestry Dętej Urzędu Miejskiego pod batutą Jacka Domańskiego.

/mm/



SZANOWNI PAŃSTWO, MIESZKAŃCY MIASTA I POWIATU PARCZEWSKIEGO!

Dzień 3 Maja, to święto uchwalenia Polskiej Konstytucji, to istotny historycznie powód dla którego zebraliśmy się tutaj. Dwieście piętnaście lat temu wielcy tamtych czasów stworzyli dzieło na miarę rangi światowej. Konstytucja nadała nam prestiż w Europie, będąc pierwszym na kontynencie – takim aktem prawnym. Warto w tym miejscu przywołać tamtą atmosferę i historyczne tło wydarzeń związanych z dzisiejszym świętem. Pod koniec XVIII w. rozkład struktury społecznej i politycznej prowadził nieuchronnie do upadku państwa. W Rzeczypospolitej szerzyła się anarchia. Król nie miał realnej władzy, sejmy były nagminnie zrywane a skarb państwa świecił pustkami. Wojsko znajdowało się w stanie szczytkowym, coraz częściej dochodziła do głosu obca interwencja. W tej sytuacji doszło w 1772 r. do pierwszego rozbioru Polski. Jednocześnie postępową grupą szlachty i magnaterii dążyła do przeprowadzenia reform ustrojowych, które wzmocniłyby Polskę. Jesienią 1788 r. król Stanisław August Poniatowski zwołał w Warszawie sejm, który miał zdecydować o wielu ważnych sprawach. Najważniejszym dokonaniem sejmu było uchwalenie 3 maja 1791 r. konstytucji która wprowadzała reformy polityczne i społeczne zmierzające do uratowania niepodległości i unowocześnienia kraju.

Wspominane dzisiaj Trzeciomałowe posiedzenie odbywało się w atmosferze zamachu stanu. Twórcy Konstytucji wykorzystali nieobecność większości posłów opozycyjnych, zorganizowali manifestację ludu warszawskiego i ściągnęli wojsko. Projekt Konstytucji złożony był już wcześniej. Stanowił wynik długotrwałych narad, w których uczestniczyli członkowie obozu patriotycznego z Hugonem Kołłątajem, Stanisławem Małachowskim i Ignacym Potockim na czele. W pracach uczestniczył także król Stanisław August. Odczytany projekt izba poselska uchwaliła wśród żywiołowej manifestacji, po czym, nie oglądając się na pojedyncze protesty, zaprzysiężono akt. Sam dokument konstytucji pozostawiał ustrój stanowy, osłabiając jednak pozycję magnaterii. Rozszerzał prawa mieszczan a chłopom obiecywał „opiekę prawa i rządu”. Zmniejszał rolę Senatu, znosił liberum veto i wolną elekcję. Konstytucja umocniła władzę wykonawczą i wprowadziła odpowiedzialność rządu przed Sejmem. Niestety w roku 1792 została obalona przez interwencję rosyjską i konfederację targowicką.

Szanowni Państwo!

Dzień 3 Maja przypomina nam o znaczeniu wolności w naszym obywatelskim życiu. Ustanowienie Konstytucji przywróciło Polsce wiarę w niezależność polityczną, niestety utraconą potem na długie lata. Jak powiedział nasz Wielki Rodak Jan Paweł II podczas spotkania z władzami Rzeczypospolitej Polskiej 8 czerwca 1991 r. „Po upływie dwóch wieków doceniamy pełniej jeszcze wagę tego dokumentu: odczytujemy w nim prawdę o Polsce, zakorzenioną w przeszłości, a równocześnie wychyloną w przyszłość. I dlatego Konstytucja 3 maja w tym właśnie dziejowym momencie, wobec bliskiej już groźby utraty niepodległości była dokumentem profetycznym i opatrnościowym. Ona sprawiła, że nie można było odebrać Polsce jej rzeczywistego bytu na kontynencie europejskim, bo ten byt został zapisany w słowach Konstytucji 3 Maja. A słowa te mając moc prawdy okazały się potężniejsze od potrójnej przemocy, która spadła na Rzeczypospolitą. (...)”

Szanowni Państwo!

Dzień 3 Maja ma dla nas szczególną wymowę. Uchwalona wówczas konstytucja stała się symbolem niepodległej Polski, pokazywała bowiem, że sami Polacy gotowi są do daleko idących reform państwowych i społecznych mających na celu ratowanie państwa. Była też manifestem rodzącego się nowoczesnego społeczeństwa. „Znajmy miarę w naszych sporach, mimo przeszkód jakie w nas...” – głosiła Konstytucja. Dzisiejsze Święto przypomina nam również wydarzenia sprzed dwóch lat kiedy to Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Jest to dla nas dzień wiary i nadziei na dalszy rozwój i lepszą przyszłość. Życzę Państwu aby majowy nastrój tych Wielkich Dni zawsze nam towarzyszył.



Sesja Rady Powiatu

12 kwietnia br. w sali konferencyjnej Powiatowego Urzędu Pracy odbyła się XXXVIII Sesja Rady Powiatu Parczewskiego. Na początku do porządku obrad wprowadzono dodatkowy punkt dotyczący przyjęcia uchwały odnośnie budowy drogi Ostrów Lubelski - Sosnowica. Następnie Starosta Parczewski - Waldemar Wezgraj - zdał sprawozdanie z prac Zarządu między sesjami. Należało do nich m.in. przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu powiatu za 2005 r. oraz zmian w układzie wykonawczym budżetu na rok 2006. Na jednym z posiedzeń Zarząd upoważnił Dyrektora parczewskiego szpitala - Jerzego Szubstarskiego - do podjęcia działań zmierzających do utworzenia przy oddziale dziecięcym ośrodka wybudzeń dla dzieci będących w śpiączce. Inicjatywa ta wiązałaby się z korzyściami finansowymi dla szpitala, prestiżem a także lepszym wykorzystaniem istniejących, w ramach oddziału dziecięcego, zasobów. Członkowie Zarządu zapoznali się również z, przedstawionymi przez pana Jerzego Szubstarskiego, informacjami na temat sytuacji parczewskiego szpitala oraz z notatką ze spotkania przedstawicieli Oddziału Terenowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy. Przyjęto również propozycje zmian w budżecie powiatu na 2006 r.

Po wystąpieniu starosty przystąpiono do realizacji dalszych punktów obrad. Przyjęto uchwałę w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektóre inne składniki wynagrodzenia w placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat parczewski. Uchwała ta uchyla zatwierdzone na sesji Rady Powiatu w dniu 28 grudnia 2005 r. postanowienie w tej samej sprawie.

W kolejnej części obrad przyjęto uchwałę dotyczącą zmian w budżecie powiatu na 2006 r. Projekt zmian dotyczy zwiększenia dochodów z tytułu opłat komunikacyjnych jak również z tytułu otrzymanych ostatecznych kwot subwencji i dotacji oraz udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych, a także zwiększenia wydatków na modernizację DPS w Kalince.

Radni Powiatu przyjęli również uchwałę dotyczącą budowy drogi z Ostrowa Lubelskiego do Sosnowicy a także uchwałę w sprawie przyjęcia zmian w statucie SP ZPOZ w Parczewie. Zmiany te wynikają z rozszerzenia działalności jednostki, które jest warunkiem uzyskania dofinansowania ze środków UE na zakup sprzętu diagnostycznego.

Ponadto obecny na spotkaniu Wójt Gminy Podedwórze - Wiesław Nowak - poinformował o mającej odbyć się w dniach 20-23 kwietnia sesji popularno-naukowej „A to Polska właśnie”.

W dalszej części obrad - zgodnie z przyjętym porządkiem - miały miejsce wypowiedzi oraz interpelacje radnych dotyczące spraw nieuwzględnionych w porządku sesji. /E.B/

Absolutorium dla Zarządu Powiatu

27 kwietnia br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Parczewie odbyła się XXXIX sesja Rady Powiatu. Po stwierdzeniu quorum przez Przewodniczącą Rady - Halinę Żelazowską, przyjęciu porządku obrad oraz protokołu z ostatniej sesji głos zabrał Starosta Parczewski - Waldemar Wezgraj - poinformował on radnych o pracach Zarządu między sesjami. W czasie od ostatniej sesji Zarząd obradował dwukrotnie. Podczas posiedzeń Zarząd przyjął m.in. zmiany w układzie wykonawczym, przychylił się do wniosku dyrektora ZSP w Milanowie wyrażając zgodę na utworzenie klasy pierwszej Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych na podbudowie gimnazjum. Rozpatrzone również wnioski dyrektora SP ZOZ o wyrażenie zgody na dzierżawę prosekatorium na okres 3 lat oraz wniosek PCPR o przyznanie dodatkowych środków na szkolenie rodzin zastępczych oraz zwiększenie budżetu PCPR na pokrycie kosztów zakupu energii.

Najważniejszym punktem obrad było udzielenie przez Radę absolutorium Zarządowi Powiatu. Nim jednak do tego doszło radni zapoznali się z przedstawionym przez Skarbnika Powiatu Ewę Klajdę sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu za 2005 r. Jak wynika z informacji przedstawionej przez skarbnika planowane dochody zostały osiągnięte w 100,6 %, co stanowi kwotę 20 221 367,37 zł, zaś wydatki zamknęły się sumą 21 353 051,24 zł, tj. 93,10 % zakładanego planu. Na zwiększenia się dochodów miały wpływ zwiększenia w porównaniu z zakładanym planem - po stronie zadań własnych były to m. in. zwiększenie dochodów w gospodarce gruntami i nieruchomościami (dochody ze sprzedaży nieruchomości, w tym najmu i dzierżawy), zwiększone wpływy z różnorakich opłat (sprzedaż dzienników budów, opłaty komunikacyjne, koszty upomnień, prowizje), większe odsetki od środków na rachunkach bankowych, zwiększony udział w podatkach. Po stronie zadań zleconych, a także zadań realizowanych na podstawie porozumień z innymi jednostkami samorządu terytorialnego i z organami administracji rządowej nie odnotowano żadnych zwiększeń w dochodach, a zostały one wykonane zgodnie z planem. Wydatki powiatu uległy zmniejszeniu także głównie po stronie zadań własnych. Zmniejszeniu uległy m.in. planowane wydatki majątkowe w drogownictwie i szkolnictwie, wydatki na ochotnicze straże pożarne, wydatki bieżące w Starostwie Powiatowym i innych jednostkach oraz wydatki z tytułu odsetek od zaciągniętych kredytów.

Radni zapoznali się ponadto z opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Rewizyjnej dotyczącymi realizacji budżetu. Obie opinie były pozytywne.

Zgodnie z kolejnym punktem obrad podjęto uchwałę w sprawie zatwierdzenia zadań i wysokości środków finansowych pochodzących z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych.

W dalszej części sesji Kierownik Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki - Jan Najs - w związku z wnioskiem dyrekcji ZSP w Milanowie - przedstawił sytuację schronisk młodzieżowych na terenie powiatu. Istnieją już dwie takie placówki: w Białce i w Sosnowicy, jednakże utworzenie kolejnego jeszcze uatrakcyjniłoby nasz powiat. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę o utworzeniu szkolnego schroniska młodzieżowego przy ZSP Milanów. Schronisko zostanie utworzone w byłym internacie męskim, który już dysponuje większością sprzętu potrzebnego do zakwaterowywania wycieczek i kolonii. W trakcie przewidzianej budowy linii gazociągowej z Radzyna Podl. do Parczewa w schronisku będą mogli stacjonować również robotnicy.

Następnie podjęto uchwałę w sprawie przekazania ZSR w Jabloniu pod prowadzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W związku z regionalnym znaczeniem tej szkoły (uczniowie z 4 powiatów), jako placówki edukacyjnej o wąskim zakresie specjalizacji - na przedmioty z dziedzin rolnictwa przeznaczonych jest około 75% godzin lekcyjnych - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi może objąć nad nią patronat. Taka zmiana przyniesie korzyści szkole oraz odciąży budżet powiatu.

W dalszej części obrad radni podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż stanowiących własność powiatu lokali przy ul. Szpitalnej 1, 1A, 1B i 2.

Podjęto również uchwałę w sprawie zabezpieczenia realizacji umowy związanej z projektem pn. „Modernizacja infrastruktury informatycznej JST Powiatu Parczewskiego”.

Podczas posiedzenia radni przyjęli ponadto sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów - którym jest Anna Teleon-Błaszczuk. Zgodnie z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów zadaniem rzecznika jest m.in. zapewnienie konsumentom bezpłatnego poradnictwa i informacji prawnej, prowadzenie edukacji konsumenckiej, a także wspieranie konsumentów w ich dążeniach do egzekucji należnych praw. To ostatnie zadanie rzecznik realizuje poprzez kierowanie wystąpień do przedsiębiorców naruszających prawa konsumentów, a w sytuacjach szczególnych, poprzez kierowanie zawiadomień o popełnieniu przestępstwa do prokuratury lub wnoszenie powództwa do sądu. W roku 2005 pani A. Teleon-Błaszczuk udzieliła łącznie 48 porad i informacji zgłaszającym się do niej konsumentom. 21 spośród porad dotyczyło transakcji na wykonanie usług, 26 - umów sprzedaży i 1 - umowy zawartej na odległość. Rzecznik wystosował także 14 wystąpień do przedsiębiorców w sprawie ochrony praw i interesów konsumentów - 7 z nich zakończyło się pozytywnie, 5 negatywnie, zaś 2 są jeszcze w toku. W minionym roku rzecznik nie wniósł żadnych powództw do sądu, a w 1 ze spraw skierował zawiadomienie do prokuratury o popełnieniu przestępstwa.

W ostatnim punkcie obrad - zgodnie z przyjętym porządkiem - miały miejsce interpelacje, zapytania i wnioski radnych. /G.K, E.B/

Seminarium „A to Polska właśnie - różne barwy pogranicza” w Podedwórz

Krajowa Komisja Humanistycznych Inicjatyw Edukacyjnych Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych, Wójt Gminy Podedwórz, Gminna Biblioteka Publiczna w Podedwórz

okazji Świąt Wielkanocy. Stąd w tym roku zorganizowano drugą sesję połączoną ze *Śniadaniem Wielkanocnym* czyli „*Święconem*”



i Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie w dniach 20-23 kwietnia 2006r. zorganizowali na terenie powiatów parczewskiego, włodawskiego i białskiego drugą sesję konferencji „A TO POLSKA WŁAŚNIE - RÓŻNE BARWY POGRANICZA” i „ŚWIĘCONE NA KRESACH”. Odbывała się



ona pod honorowym patronatem Starosty Parczewskiego Waldemara Wezgraja i Starosty Włodawskiego Edwarda Łągwy. Członkowie TUL od lat spotykają się na tulowskich seminariach przed świętami Bożego Narodzenia. W 2004r. zawitali także do Podedwórz na pierwszą sesję pod hasłem „A to Polska właśnie-różne barwy pogranicza”. W trakcie tych spotkań powstała inicjatywa by zapoczątkować seminarium z



jak to mówią na Podlasiu.

Uroczyste otwarcie Sesji i spotkanie z władzami pow. parczewskiego, włodawskiego i Gm. Podedwórz odbyło się w Urzędzie Gminy w Podedwórz 21 kwietnia. W spotkaniu uczestniczyli członkowie TUL, grupa bibliotekarzy pow. parczewskiego i zaproszeni goście: wicestarosta włodawski Tadeusz Uandor i kier. Wydziału Edukacji Arleta Krawczuk, wicestarosta parczewski Wiesław Obszański i kier. Wydz. Oświaty i Kultury Jan Najs, instruktor WBP w

Lublinie Jolanta Ben. Wszystkich uczestników powitał gospodarz Gminy Podedwórz Wójt Wiesław Nowak oraz inicjator i koordynator seminarium Henryk Milanowicz, członek Krajowej Komisji Humanistycznych Inicjatyw Edukacyjnych TUL. Po serdecznym powitaniu w gościnnym P o d e d w ó r z u wyruszyliśmy na autokarową wycieczkę szlakiem kultur i religii pogranicza, czyli trasą: Kostomłoty (Sanktuarium Unitów Podlaskich)- Kodeń (Sanktuarium NMP Kodeńskiej, kaplica zamkowa) - Jabłeczna (Prawosławny Klasztor Św. Onufrego)- Sławatycze (kościół Matki Boskiej Różańcowej, cerkiew Wniebowstąpienia NMP).

Ostatnim punktem programu tego dnia była wizyta w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Hołownie. H. Milanowicz wygłosił referat: „Kultura Ludowa Południowego Podlasia, zwyczaj Czasu Wielkiego Postu i Wielkanocy”. Bardzo ciepło został też przyjęty występ zespołu *Wrzeciono* i widowisko „Zwyczaj Wielkiego Postu”.

Sobota 22 kwietnia - to wycieczka „Szlakiem zabytków i ludzi Południowego Podlasia i Polesia Włodawsko - Łęczyńskiego. Na trasie znalazły się Romanów i Muzeum I. J. Kraszewskiego Dyrektor muzeum A. Czobodzińska - Przybysławska wygłosiła referat: „Dwór szlachecki jako ośrodek kultury”. Uczestnicy konferencji



zawiedzi tego dnia również Włodawę-miasto trzech kultur” i Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, spotkali się z władzami miasta Włodawy, oraz Horostytę (cerkiew Podwyższenia Krzyża Świętego) i Kodeniec (kościół Narodzenia Najświętszej



Marii Panny). Wielkim przeżyciem dla wszystkich uczestników było Misterium „Historia Męki i Zmartwychwstania



Pańskiego” w średniowiecznej poezji polskiej - spektakl w kościele „czerwonym” w Podedwórz przygotowany przez Zespół „Wrzeciono”. Bogaty program seminarium zakończyła w niedzielę o godz. 7:00 uroczysta Msza Święta w Kościele parafialnym w Podedwórz i wspólne dzielenie się jajkiem z udziałem władz samorządowych Gminy Podedwórz i powiatu parczewskiego oraz śniadanie „Święcone na kresach” w Zespole Placówek Oświatowych w Podedwórz.

Oprac. B. Sarnowska
Foto.: J. Ogłodzińska

Pierwsza pomoc przedmedyczna w SP1 w Parczewie

Jak ważna jest umiejętność udzielania pierwszej pomocy poszkodowanemu nie trzeba dzisiaj już nikogo przekonywać. Wielu jednak nadal nie potrafi właściwie reagować w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia innego człowieka. Często nawet osoby, które wiedzą „coś” na ten temat, w okolicznościach wymagających od nich działania panikują i nie potrafią udzielić prawidłowo pomocy. Aby zapobiec takim sytuacjom należy szkolenia w tym zakresie



rozpocząć już od dzieci w szkole podstawowej a następnie systematycznie je kontynuować.

Szkola Podstawowa Nr 1 w Parczewie już dwa lata temu wysłała naprzeciw tej potrzebie organizując dla uczniów starszych klas kurs z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W bieżącym roku szkolnym takie szkolenie zorganizowano po raz kolejny - odbywało się drugiej połowie lutego i w marcu, objęło wszystkie klasy V-te i VI-te. Jego organizatorkami, podobnie jak

poprzednio, były panie Anna Lipska i Elżbieta Tracz. Zajęcia prowadzone były przez instruktora lubartowskiego oddziału PCK - Przemysława Kurala i odbywały się w formie 8-godzinnych warsztatów, podczas których uczniowie oprócz wiedzy teoretycznej nabywali także umiejętności praktycznego działania. Dzieci uczyły się jak prawidłowo wezwać pogotowie, jak pomóc osobie podczas zasląbnienia i podczas omdlenia, jak udzielić pomocy przy skaleczeniach, podczas

krwotoku, jak postępować przy oparzeniach termicznych skóry oraz przy zwichnięciach, skręceniach i złamaniach. W programie kursu znalazło się także udzielanie pomocy podczas wypadku, badanie stanu poszkodowanego, badanie tętna, sprawdzanie i przywracanie drożności dróg oddechowych, sztuczne oddychanie i zewnętrzny masaż serca. Na zakończenie szkolenia wszyscy uczniowie zdawali egzamin, którego wynik jest podstawą do otrzymania wydanego przez PCK zaświadczenia o ukończeniu kursu.



Szkolenie z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony uczniów. Bardzo chętnie i aktywnie uczestniczyli oni w zajęciach i bardzo starannie przygotowywali się do egzaminu końcowego. Dowodzi to chyba trafności decyzji o przeprowadzeniu tego typu szkolenia już szkole podstawowej. Zdobyte przez dzieci wiadomości i umiejętności zapoczątkują z pewnością w przyszłości.

Współorganizator kursu: *Elżbieta Tracz*

WIOSENNA EKOMODA w SP 1

21 marca, jak co roku, rozpoczęła się długo oczekiwana kalendarzowa wiosna. Choć za oknem było jeszcze dość chłodno, w szkole panowały typowo wiosenne nastroje i atmosfera. Pomimo że 21 marca uznawany jest przez niektórych uczniów za „Dzień Wagarowicza” u nas frekwencja dopisała, problemów z wagarami nie było. Ci, którzy przyszli, z pewnością nie żałują, bo było bardzo wesoło. To, co działo się w SP 1 w Parczewie, znacząco odbiegało od codzienności. Przygotowania do tego dnia rozpoczęliśmy już w czasie ferii zimowych. Wtedy to narodził się pomysł wykonania na jednej ze ścian korytarza polichromii. Pomysłodawcą była Pani Ewa Howorus, a „dyrektorem artystycznym” projektu Pani Maria Nastaj. Niezwykle „obraz” pt. „Cudowny Ogród”, który stał się ozdobą i barwną wizytówką naszej szkoły, wykonały uczennice klasy Vb - Paulina Abramiuk, Edytka Derewiaka, Ilonka Kędracka, Magda Krasucka, Kinga Nowicka, Iza Lewczuk i Beata Ludwińska wraz z opiekunkami.

Tradycyjnie w Dzień Wiosny uczniowie uczestniczyli w różnych atrakcyjnych konkursach, rozgrywkach sportowych i wycieczkach.

Aby ostatecznie pożegnać zimą Koło Młodych Ekologów wraz ze Szkolnym Kołem Turystycznym, pod kierownictwem opiekunek: Pań Anny Lipskiej i Ewy Howorus zorganizowały „Ekologiczny Dzień Wiosny”. Po wyjątkowo ciężkiej i długiej zimie dzień ten miał nas „obudzić”, rozbawić, dodać sił i energii. W ramach tego święta odbył się konkurs mody ekologicznej skierowany do uczniów klas IV - VI. Jego regulamin ogłoszony został kilka dni wcześniej.

Głównym celem konkursu było zainteresowanie lub rozbawienie widowni strojem uwzględniającym materiały odpadowe, zbędne, ekologiczne. Dodatkowo każdy uczestnik zabawy konkursowej zobowiązany był przygotować krótką, zabawną prezentację swojego przebrania. W konkursie wzięło udział 23 uczniów, których stroje przedstawiały niezwykle wysoki poziom. Najlepiej określa nasz pokaz mody hasło - „Czar prostoty”. Ruchem na wybiegu kierowały: Edytka Derewiaka i Beata Ludwińska. Niektóre modele były pozornie bardzo proste, ale oferta niezwykle różnorodna. Powstały dzieła ze wszech miar zaskakujące, naprawdę uniwersalne i bardzo funkcjonalne. Wykorzystane zostały naprawdę tanie materiały, między innymi papier, plastik, puszki, gazety, folie itp. Miało to jeszcze jedną wielką zaletę - pozwoliło ograniczyć ilość śmieci na wysypisku.

W skład komisji konkursowej weszli: Pani Maria Nastaj jako przewodnicząca, Pani Elżbieta Tracz, Pani Teresa Awgulewicz, Pan Marcin Filipowicz oraz Pan Dyrektor Jarosław Pastor. Po prezentacji wszystkich projektantów i ich kreacji na „wybiegu” odbyła się długa i trudna narada komisji. Decyzją podjęto większością głosów. Przewodnicząca komisji ogłosiła zwycięzców, a Dyrektor szkoły wręczył im nagrody. Wyróżnieni uczniowie otrzymali również pamiątkowe dyplomy, a wszyscy uczestnicy słodkie upominki. Nagrody otrzymali: I miejsce - Iza Lewczuk (Vb) i Ania Dąbrowska (VI), II miejsce - Bójko Sebastian (IVc), Mateusz Pusiewicz (Vb), Wąsowska Klaudia (Vb) i Zakrzewska Iza (VI) oraz III miejsce - Ciopcia Marta (Vb) i Walczyna Mateusz (Vb).

Całość imprezy uświetniały piosenki ekologiczne w wykonaniu Ilonki Junak z klasy Vc i Oli Jarmul z IVc oraz występy grupy tanecznej „Uśmiechy” (opiekun Pani Marta Teleon) i „Perełki” (opiekun Pani Anna Bąclawek), które porwały widownię do zabawy i wywołały spontaniczne brawa. Tego dnia odbyła się również III edycja konkursu „Przyjaciół Przyrody”, skierowanego do uczniów klas IV-tych. Autorem niezwykle ciekawych konkurencji była Pani Marta Teleon.

Fundatorem nagród, we wszystkich ekologicznych zmaganiach konkursowych był Gminny Fundusz Ochrony Środowiska w Parczewie, który już od kilku lat wspiera nasze działania swoją życzliwością i pomocą finansową, za co mu składamy serdeczne podziękowania.

Mimo iż pogoda nie nastrajała optymistycznie bawiliśmy się świetnie, a do domów wróciliśmy w wysmienionych humorach, wierząc, że za rok spotkamy się na równie udanej imprezie.

Organizatorki: *Anna Lipska i Ewa Howorus*



Agata Żelazowska z Parczewa - stypendystką Województwa Lubelskiego w dziedzinie kultury i twórczości artystycznej



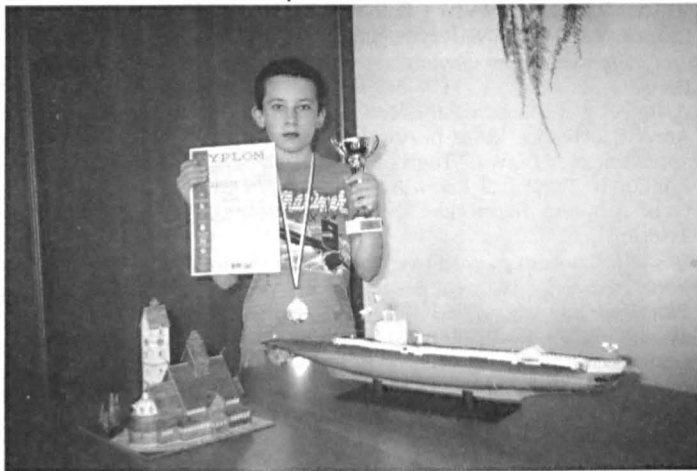
Uchwałą z dnia 4 kwietnia 2006 r. Zarząd Województwa Lubelskiego na wniosek Powiatowej Biblioteki Publicznej Centrum Kultury w Parczewie przyznał Agacie Żelazowskiej stypendium w dziedzinie kultury i twórczości artystycznej. Uroczyste wręczenie dyplomów stypendialnych odbyło się 20 kwietnia w Galerii Sztuki w gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Agata Żelazowska od kilku lat reprezentuje środowisko artystyczne dzieci i młodzieży

powiatu parczewskiego na wielu festiwalach i konkursach artystycznych o zasięgu powiatowym, wojewódzkim oraz ogólnopolskim. Największą pasją Agaty jest jednak śpiewanie, któremu zamierza poświęcić się w najbliższych latach. Agata Żelazowska jest wszechstronnie uzdolnioną artystycznie nastolatką, od września 2005 r. uczennicą I klasy Publicznego Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Parczewie. Wykazuje zdolności wokalne, muzyczne, aktorskie i recytatorskie. Potwierdziła to min. uczestnicząc w organizowanych przez Powiatową Bibliotekę Publiczną - Centrum Kultury w Parczewie eliminacjach powiatowych licznych konkursów i przeglądów. Od klasy trzeciej należała do szkolnego zespołu wokalnego „Trójka na szynach”, co umożliwiło jej rozwijanie zdolności i umiejętności. Niezwykły talent, zaangażowanie oraz pracowitość pozwoliły Agacie odnosić sukcesy na wielu festiwalach o zasięgu wojewódzkim i ogólnopolskim. Obycie ze sceną, doskonała pamięć, świetna dykcja i umiejętność przezwyciężania stresu pozwoliły Agacie jednocześnie sprawdzić się w roli recytatora. Liczne osiągnięcia Agaty Żelazowskiej przyczyniają się w dużym stopniu do promocji Parczewa i powiatu parczewskiego w województwie oraz województwa lubelskiego na szczeblu ogólnopolskim. Agata aktywnie uczestniczy w życiu naszej społeczności lokalnej poprzez udział w akcjach charytatywnych i koncertach integracyjnych.

B. Sarnowska

Bartosz Modelarz

W dniach 21 - 23 kwietnia 2006 r. w Kraśniku odbywał się X Ogólnopolski Konkurs - Wystawa Modeli Plastikowych i Kartonowych. Powiat parczewski był znakomicie reprezentowany przez BARTOSZA OLSZEWSKIEGO, ucznia kl. V b Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie. W kategorii budowli kartonowych, modelem świątyni Wang zdobył **I miejsce**, a okrętem ORP „Dziki” wywalczył puchar dla najlepszego modelu w kl. okręty „Mały modelarz”. Najmłodszym uczestnikiem została jego siostra Ania.



Historia grudki ziemi i kropli krwi

11 listopada 1990 r. w bazylice parczewskiej miała podniosła uroczystość patriotyczno - religijna: umieszczenie w nawie kościoła urny z ziemią spod Monte Cassino.

Ranek 11 listopada 1990 r. wstał słoneczny i chłodny. W słoneczne przedpołudnie z placu przy kaplicy Sióstr Urszulanek wyruszyła uroczysta procesja z krzyżem i dwoma sztandarami. Żołnierze II Korpusu, uczestnicy walk we Włoszech: Natalia Dąbrowska z Parczewa, Franciszek Deneka z Gęsi, Stanisław Aleksandrowicz z Paszenek wraz z ks. prał. Mieczysławem Marczukiem, nieśli urnę z ziemią spod Monte Cassino. Przy udziale wielkiej rzeszy parafian urnę ustawiono na specjalnie przygotowanym katafalku. Od godziny 12 - tej rozpoczęła się uroczysta Msza Święta. Zdawać by się mogło, że uroczystość ta nie odbiegała od wielu innych jakie miały miejsce w rocznicę odzyskania niepodległości. Ale historia tej urny podobna jest do tułaczey doli niejednego żołnierza, z tą różnicą, że ona po latach dotarła do miejsca swego przeznaczenia, zaś wielu żołnierzy - tułaczy, spoczęło na obcej ziemi. Przed laty nauczyciel historii Władysław Siwiec, prowadził w Miłkowie (gm. Siemień) jedną z najbogatszych w województwie szkolnych izb pamięci, gromadząc w niej m.in. eksponaty dotyczące okresu międzywojennego oraz Armii Krajowej. Zwrócił się do ambasady włoskiej w Warszawie o pomoc w sprowadzeniu urny z prochami Polaków poległych pod Monte Cassino. W 1976 r. ambasada spełniła życzenie pana Władysława. O fakcie sprowadzenia urny powiadomiła też ówczesne władze administracyjne gminy, które niezwłocznie poinformowały o tym... Służbę Bezpieczeństwa oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania. Rozpętała się burza. Rozpoczęło się śledztwo. Nerwowo zareagowali też funkcjonariusze partyjni. Władysława Siwca wielokrotnie przesłuchiowano i szykanowano, po urnie zaś zaginął wszelki ślad... Minęło kilka lat bezskutecznych poszukiwań. Władysław Siwca został w 1987r. przeniesiony na emeryturę oraz pozbawiony opieki nad zorganizowaną przez siebie izbą pamięci narodowej. Zaczął zabiegać o zwrot części jego prywatnych zbiorów, będących w depozycie szkolnej izby pamięci. Znalazła się i urna z prochami żołnierzy spod Monte Cassino. Okazało się, że była przez dłuższy czas przetrzymywana w... siedzibie KW PZPR. Po powstaniu „Solidarności” postanowiono się jej szybko pozbyć. Przez ZBOWiD trafiła do Izby Tradycji Przedsiębiorstwa Remontowego Sprzętu Wodno - Melioracyjnego w Białej Podlaskiej, gdzie kolejne lata spędziła w gablocie - jak na ironię - obok portretu gen. Świerczewskiego. Urnę do Parczewa przewieziono w dniu 25 października 1990 r. i czasowo zdeponowano w kaplicy s. Urszulanek przy ul. Kościelnej 55. Obecnie znajduje się w bazylice mniejszej, stanowiąc znak pamięci i zadumy nad losem tych, którzy dobro Matki - Ojczyzny przedkładali ponad wszystko...

Stanisław Romaniuk

Przedruk: Podlaskie Echo Katolickie, nr 45/05

BEZPŁATNE BADANIE MAMMOGRAFICZNE

STAROSTA PARCZEWSKI WALDEMAR WEZGRAJ
ORAZ DYREKTOR SP ZOZ W PARCZEWIE

INFORMUJĄ, ŻE W DNIU
11 MAJA 2006 roku

przy ul. Kościelnej 124 (teren SP ZOZ w Parczewie)
prowadzone będą bezpłatne badania mammograficzne
dla Pań w wieku 50 - 69 lat ubezpieczonych w Lubelskim
Oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia które miały ostatnią
mammografię nie później niż w 2004 roku.
Liczba bezpłatnych badań ograniczona I etap 100 badań
Realizator : Centrum Medyczne „Sanitas” w Lublinie

Zapisy : Małgorzata Chilimoniuk - Starostwo Powiatowe w Parczewie,
pokój Nr 10 tel. (083) 355-15-94

SP ZOZ w Parczewie Rejestracja Przychodni Specjalistycznej
Tel.: (083) 355-21-73

To warto zobaczyć!

21.04.06r. - tego dnia odbył się w Parczewskim Domu Kultury wernisaż wystawy Aleksandra Wołosa, artysty pochodzącego z Hołowna, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze „Ziemi Parczewskiej”. „To w naszym mieście duże wydarzenie kulturalne” - powiedział Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj



obecny na wernisażu i obdarował twórcę pamiątkową paterą, dziękując za promocję naszego regionu w Polsce i za granicą.

To sympatyczne spotkanie uświetnili swoją obecnością: Wójt Gminy Podedwórze Wiesław Nowak, Przewodniczący Rady Gminy Artur Becher oraz Gabriela Bilkiewicz- Prezes Stowarzyszenia na rzecz aktywizacji mieszkańców Polesia Lubelskiego w Podedwórze.

Wystawa, którą bardzo starannie przygotowali pracownicy Parczewskiego Domu Kultury, zrobiła na wszystkich ogromne wrażenie. Sam autor był bardzo wzruszony gorącym przyjęciem przez Parczewiaków, którzy nie szczędzili słów uznania dla twórcy „Pastelowego humoru”, cyklu portretów „Głowy i główki”, rysunków satyrycznych ze zbiorów „Dzieciństwo III RP” i „Czterdziestoletnia orka” oraz pejzaży rodzinnych stron.

Wystawa portretów, pejzaży i rysunków satyrycznych Aleksandra Wołosa będzie gościła w Parczewskim Domu Kultury do 19. 05.2006r. Organizatorzy bardzo serdecznie zapraszają do jej odwiedzenia.

Jadwiga Ogłodzińska, PBP-CK w Parczewie

Aleksandrowi WOŁOSOWI

na pamiątkę
parczewskiego wernisażu

Czy na wprost spoglądając, czy patrząc z ukosa
Trudno jest nie podziwiać dzieł mistrza WOŁOSA,
Ten satyryk z paletą i kpiarz niezrównany
Mocą swego talentu jest dziś w świecie znany
Ekspozycje, wystawy, tudzież wernisaże
Zdobią z szelmowską kpinią uchwycone twarze
Znanych w Polsce postaci – nauki, kultury
Prezentuje mistrz światu ich ... karykatury,
W sztuki krzywym zwierciadle znanym satyrykom
Baczenie umiał się przyjrzeć również politykom,
Spozierają z rysunków wdzięczne ich facjaty,
Zmysł satyry prześmiewcy zawsze był bogaty,
Zrazu widno publice z czego śmiać się trzeba,
Jak rogatym duszyczkom daleko do nieba ...
Spod lemiesza satyry uwalniając twarze
Mistrz znów skiby odkłada malując pejzaże,
Orka to artystyczna – a nie w pocie czoła,
Wszak mistrz plugiem obraca, ile tylko zdoła,
Bo na plony już czeka entuzjastów grono,
W smaczkach mistrza gustując, jak mi doniesiono!
Urodzony w Hołownie, krajan nasz – Polesiak,
Krażył ongiś po Polsce niczym „pekaesiak”,
W końcu osiadł w Olsztynie, gdzie po dziś dzień mieszka,
Tam zawiódła WOŁOSA kręta życia ścieżka
Zawodowej się oddał – po studiach, karierze,
Wykładowcą zostając na swym WSR-e,
W Wyższej Szkole Rolniczej, w oym zaś – Olsztynie
Czas doktora WOŁOSA pośród zajęć płynie,
Z jego, rzecz już się godzi – OLKA studentami,
Przyrodniczych kierunków, nauk – adeptami
Swoją chleb z pracy ów doktor tak wielce szanował,
Że przed dobrym ćwierćwieczem się habilitował,
Wszak wiadomo, że chlebem nie samym się żyje,
Więc zaczęły ciekawskie wyciągać się szyje
Odkąd mistrz zaczął zgrabne rysunki rysować,
Dłutem w rzeźbie się parać, pastele malować
Były jego rysunków publikacje w prasie,
Wydął kilka ich zbiorów – w późniejszym już czasie,
Miał też liczne wystawy, wydał dwa albumy
Ekspozycje dzieł mistrza nawiedzały tłumy
Wielbicieli twórczości znanego Polaka,
Mało wszak kto też wiedział, że i Polesiaka,
Były liczne nagrody, zaszczyty, uznanie
Między – też, narodowe mistrza poważanie,
Dumni z Ciebie jesteśmy, że w codziennej chandrze
Świat swym zdobisz pastelem – mistrzu Aleksandrze!
Zgrabną kreską okraszasz, wygiętą z humorem,
Którą urok satyry łączy z pierwowzorem
Niech Ci Stwórca da siły, byś przez długie lata
Wszystkich nas fascynował Swym widzeniem świata.

Wiktor Gadomski,
Parczew, 21 kwietnia 2006 r.

W V rocznicę koronacji Obrazu Matki Boskiej Królowej Rodzin w Bazylice Mniejszej w Parczewie

HOŁD KRÓLOWEJ

Parczewska Królowo Rodzin!
O Pani Nieba i Ziemi!
Tu lud Cię obrał Królową
I wdzięczność wyrazić chcemy.

Więc serca pełne miłości...
Lecz my... tak niedoskonali...
O Matko... spójrz i posłuchaj,
Jak z nami przyroda Cię chwali...

Słońce już wschodzi nad ziemią,
Przez nocy mrok się przedziera.
Blednie przed Tobą jutrzeńka.
Wiatr w swym podmuchu zamiera.

A wszystkie kwiaty by rade
I każdy łądzkę zgina,
Byś przeszła po nich Królowo,
Trzymając na rękę Syna.

Tak, jak w Parczewskim Obrazie;
Troskliwa, wzrok Twój nadobny.
Pan Jezus kwiatki ma w rękę
I owoc do gruszki podobny.

Hold Matko Boża Ci składa,
I służy cała przyroda:
Pod nogi ściele dywany
Z trawy i z kwiatów w ogrodach.

Zwierzęta, drzewa strzeliste,
Gwiazdy się chylą przed Tobą.
Słońce Twe ślady ozłaca,
Wszak Świata jesteś Królową.

Tu wszystkie słowa są małe,
Wobec takiego przepychu.
Więc pozwól, o dobra Matko,
Dziękować sercem, po cichu.

I lud się garnie do Ciebie,
Boś taka bliska i nasza.
Parczewska Królowo Rodzin!
Pani naszego Podlasia!

Krystyna Szkuat

Zostań Czytelnikiem Biblioteki Pedagogicznej w Parczewie

W Tygodniu Bibliotek (8-15 maja)

- rejestrujemy czytelników bez opłaty wpisowej;

- przyjmujemy zaległe książki bez kosztów upomnień i kar za przetrzymywanie

W 2004 roku po raz pierwszy biblioteki różnych typów w Polsce obchodziły Tydzień Bibliotek zainicjowany przez ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W roku naszego wejścia do UE przebiegał on pod hasłem „Biblioteki w Europie były zawsze”.

Celem akcji było zwrócenie uwagi mediów na działalność, funkcję i przeobrażenia

bibliotek oraz podjęcie działań zmierzających do korzystnej zmiany w postrzeganiu bibliotek i zawodu bibliotekarza przez opinię publiczną.

Tydzień Bibliotek obchodzony jest w maju, w miesiącu tradycyjnie uznawanym od wielu lat za miesiąc książki, bibliotek, czytelnictwa oraz kultury i oświaty.

W naszej bibliotece w **Tygodniu Bibliotek** zostanie rozstrzygnięty konkurs plastyczny zorganizowany dla uczniów szkół podstawowych powiatu parczewskiego nt. „Ilustracja nawiązująca do utworów Brzechwy”.

Zachęcamy do korzystania z

naszych zbiorów, bogatej oferty czasopism oraz Multimedialnego Centrum Informacji (nieodpłatny dostęp do Internetu w celach edukacyjnych).

Jeśli posiadacie Państwo książki, które zalegają na Waszej półce, a uważacie, że Innym mogą się przydać - podarujcie je do Naszej placówki, a my udostępnimy je czytelnikom.

Zapraszamy do Biblioteki Pedagogicznej w Parczewie na ul. Szpitalną 1c!!!

A.Oleszczuk

Światowy Dzień Inwalidy

Szczególną uwagę na problemy osób niepełnosprawnych zwracamy w czasie corocznych obchodów Światowego Dnia Inwalidy. Na co dzień nie zawsze pamiętamy, że ci ludzie są częścią naszego społeczeństwa. W swym zabieganiu nie zawsze zauważamy tych, którzy potrzebują pomocy, wsparcia lub codziennej opieki. W bieżącym roku Dzień Inwalidy jest obchodzony po hasłem: „Współdziałamy z osobami niepełnosprawnymi w realizacji ich potrzeb i celów”. Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Parczewie przystąpił do obchodów organizując spotkanie



integracyjne z udziałem przedstawicieli władz samorządowych. Uroczystość odbyła się w dniu 25 kwietnia 2006r., którą swoją obecnością zaszczytali: Pan Wiesław Obszański - wicestarosta parczewski, Pani Grażyna Danilkiewicz - zastępca burmistrza Parczewa, Pani Teresa Hołubowicz - kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Parczewie, panie Jadwiga Ogłodzińska i Bogumiła Sarnowska - animatorki kultury, redaktorki lokalnego miesięcznika „Ziemia Parczewska” oraz panie Magdalena Domańska i Renata Jaszczuk - reprezentantki Lubelskiego Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych.

W spotkaniu wzięło udział liczne grono członków PZERiI w Parczewie. Członkowie Związku przygotowali na tę okoliczność także specjalny program artystyczny.

Celem tegorocznego spotkania było dotarcie do szerokich kręgów społecznych oraz władz różnych szczebli z przesłaniem o podjęcie wszelkich dostępnych działań, które pomogą osobom niepełnosprawnym w realizacji ich potrzeb i celów. Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Parczewie ma nadzieję, że takie spotkanie integracyjne rozpropaguje nasze zasady i cele, do których jako Związek zmierzamy. Pragnie również w ten sposób pokazywać i inspirować współpracę struktur Związku z samorządami lokalnymi i instytucjami administracji publicznej oraz innymi organizacjami pozarządowymi. PZERiI poprzez spotkania z władzami samorządowymi chciałby również zwrócić uwagę na spadający współczynnik aktywności z a w o d o w e j o s ó b niepełnosprawnych. Osobom tym dość trudno znaleźć pracę na otwartym rynku pracy. Pracadawców zniechęcają braki w kwalifikacjach i przywileje niepełnosprawnych, które stanowią dla nich dodatkowe obciążenia

finansowe. Z kolei dla inwalidy brak pracy oznacza brak funduszy do uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych oraz na zakup sprzętu ortopedycznego. Potrzeby osób niepełnosprawnych to nie tylko znalezienie pracy, ale w dużym stopniu likwidację barier komunikacyjnych i uniemożliwienie dostępu do obiektów. W starym budownictwie powszechną bolączką jest brak wind, wysokie usytuowanie parteru, konieczność pokonywania schodów z powodu braku podjazdów. Kłopoty sprawiają także zbyt wąskie drzwi wejściowe, korytarze oraz brak



poręczy. Przedstawiony obraz życia osób niepełnosprawnych jest na ogół dość smutny. Ale są też i jaśniejsze strony. Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych utworzyło w Parczewie Punkt Informacyjny Wojewódzkiej Sieci Informacyjno-Doradczej dla osób niepełnosprawnych. Punkt rozpoczął swoją działalność w marcu br. Współpracuje ze środowiskiem osób niepełnosprawnych, ma już zauważalne osiągnięcia i zasługi w integrowaniu tej grupy społecznej. Jest to działalność niezwykle pożyteczna i oczekiwana, dlatego też Oddział Rejonowy PZERiI z entuzjazmem przystał na propozycję współpracy. Mamy nadzieję, że nasz głos i głosy innych organizacji wpłyną na polepszenie życia osób niepełnosprawnych, a przede wszystkim ich świadomość, że są „Równi z Równymi”. Mamy świadomość, że nawet najlepsze hasła nie rozwiążą ogromnej liczby problemów i nie usuną istniejących barier. Potrzebne są skoordynowane działania społeczne. Ze swej strony PZERiI deklaruje pomoc i uczestnictwo w tych pracach. Jesteśmy przekonani, że wspólne działania podjęte przez administrację różnych szczebli, służby społeczne, związki, instytucje i społeczność lokalna zaowocują trwałymi d o k o n a n i a m i n a r z e c z o s ó b niepełnosprawnych. Zachęcając do współpracy z naszym Związkiem wyrażamy nadzieję, że spotkanie integracyjne będzie pierwszym krokiem w kierunku, aby hasło na tegoroczne obchody Światowego Dnia Inwalidy nie okazało się tylko pustym sloganem.

Henryk Badurowicz - Przewodniczący Zarządu Oddziału Rejonowego PZERiI w Parczewie

XXV Mały Konkurs Recytatorski

Dnia 27 maja 2006r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Milanowie odbyły się eliminacje powiatowe XXV Małego Konkursu Recytatorskiego, poprzedzone wcześniej eliminacjami gminnymi, w których udział wzięło 177 recytatorów. Eliminacje zorganizowała Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie i Gminny Ośrodek Kultury w Milanowie. Konkurs był adresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Repertuar uczestnika stanowiły dwa wiersze lub wiersz i fragment prozy o dowolnej tematyce. Ważny jest dobór tekstów do recytacji - następuje on po konsultacjach młodzieży z nauczycielem - opiekunem recytatorów. Każdy wybrał teksty mu bliskie, wyrażające jego własną młodzieńczą osobowość, w których najpełniej mógł się wyrazić. Uczestnicy zgodnie twierdzą, że warto było prawie przez dwa miesiące pracować nad wierszami W. Szymborskiej, C. K. Norwida i J. Kaczmarskiego oraz zaczytywać się w prozę M. Musierowicz, W. Kuczoka czy Y. Martela. Jury oceniało dobór repertuaru (jego wartość artystyczną, oryginalność i dostosowanie do możliwości wykonawczych recytatora), poprawność dyktynną, interpretację utworów i ogólny wyraz artystyczny. Interpretacją to sposób wykonania, odtworzenia, ożywienia utworu, sposób wypowiedzenia tekstu wiersza czy prozy; sposób, za pomocą którego tekst zamienia się w żywe słowo. Słowo zinterpretowane ma określony wyraz, ekspresję.

Posługując się środkami interpretacyjnymi wypracowujemy taki kształt słowa, który pozwoli wyrazić najlepiej i najpełniej ideę wiersza. Obiektywny walor tekstu zostaje dopełniony indywidualnym wkładem interpretatora. Wszystko, co należy do pojęcia interpretacji, stanowi istotną różnicę wartościującą: czy tekst jest powiedziany lepiej czy gorzej, czy robi na słuchacza wrażenie czy nie. Po zapoznaniu się z prezentacjami 41 recytatorów komisja powiatowa w składzie: Agata Golonka - polonistka w ZSP w Parczewie i Kamila Sternik - instruktorka Powiatowej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Parczewie, postanowiła zakwalifikować do finału wojewódzkiego następujących recytatorów:

uczniowie klas I-III

Lukasz Płaza - Szkoła Podstawowa w Sosnowicy (instr. Teresa Rybak)

Iga Rojewska - Szkoła Podstawowa nr 2 w Parczewie (instr. Małgorzata Borysiuk)

uczniowie klas IV-VI

Mateusz Cuyk - Szkoła Podstawowa w Dawidach (instr. Agnieszka Burzec)

Ewelina Misztal - Szkoła Podstawowa nr 2 w Parczewie (instr. Iwona Rojewska)

uczniowie gimnazjum

Małgorzata Panasiuk - Gimnazjum w Milanowie (instr. Marzena Zawisza)

Marlena Klej - Gimnazjum w Milanowie (instr. Marta Kozak)



Wyróżniono sześciu recytatorów. Są to: **Joanna Kowalczyk** (instr. Agnieszka Kozioł) i **Patryk Jaszczuk** (instr. Renata Grabowska) ze Szkoły Podstawowej w Miłkowie, **Paweł Drabik** - Szkoła Podstawowa w Julipolu (instr. Kazimiera Sokół), **Iłona Junak** - Szkoła Podstawowa nr 1 w Parczewie (instr. Beata Bartnicka - Prokopiuk), **Anna Iwaszko** - Gimnazjum w Milanowie (instr. Marzena Zawisza) i **Agata Żelazowska** - Publiczne Gimnazjum w Parczewie (instr. Iwona Rojewska). Choć w dzisiejszych czasach narzeka się na małe zainteresowanie słowem pisanym, to jednak zawsze znajdują się młodzi ludzie, dla których interpretacja poezji czy prozy stanowi ciekawe wyzwanie i miłą przygodę. Gratulujemy młodym recytatorom wygranej, a przede wszystkim podziwiamy ich umiłowanie polszczyzny i wrażliwość na słowo.

Opracowała K. Sternik

PALMA Z CHMIELOWA WYGRAŁA

W bibliotece w Chmielowie dzieci i rodzice wykonali 7-metrową palmę wielkanocną. Przy wykonaniu palmy zaangażowane były dzieci z Chmielowa, Korony i Marianówki. Pan Janusz Sawiuk wykonał konstrukcję palmy. W wykonaniu palmy pomagały p. Grażyna Dąbrowska i p. Barbara Sawiuk. Prace trwały trzy dni. Wiele kłopotów stwarzał transport palmy do Bazyliki. Mniejszej w Parczewie. Dylemat przewozu rozwiązał p. Witold Bujalski mocując do przyczepki samochodowej deskę a następnie palmę. Wielką satysfakcję mieli wykonawcy gdy ustawili palmę w Bazylicy a obecni w niej wierni westchnęli z zachwytu. Po zakończonej mszy świętej odbył się konkurs ogłoszony przez ks. Prałata Tadeusza Lewczuka. Palma z Chmielowa jak powiedział oceniający ks. Doktor Jacek Wereda była najwyższa i najokazalsza. Dzieci w nagrodę otrzymały ilustrowaną Biblię.

D.H.

Z Chmielowa

Dzieci oprócz palmy wykonały wielkanocne stroiki. W konkursie udział wzięło szesnaście osób. Wszystkie dzieci nagrodzono.

Nagrody ufundował Gminny Ośrodek Kultury i Oświaty w Dębowej Kłodzie. D.H.

Stroiki Wielkanocne

Na konkurs wpłynęło 10 prac ze szkoły podstawowej z Kodeńca, uczniowie wykonali stroiki z masy solnej, palmy i praca zbiorowa z klasy pierwszej.

Nazwiska uczniów:

1. Kinga Pawłowska
2. Natalia Bakierzyńska
3. Michał Reszka
4. Aleksandra Górczka
5. Hetman Dawid
6. Karol Szałkowski
7. Karolina Kostrzewisz
8. Magda Wieczorek
9. Lidia Matejczuk
10. Leopold Matejczyk

Opiekun grupy p. Grażyna Galejczuk

Wszystkich uczniowie otrzymali nagrody pocieszenia i podziękowania za udział w konkursie. D.H.

XXV MAŁY KONKURS RECYTATORSKI

12 kwietnia 2006r. w Gminnym Ośrodku Kultury i Oświaty w Dębowej Kłodzie odbyły się eliminacje gminne konkursu recytatorskiego. Do konkursu stanęli recytatorzy ze szkół z terenu gminy. Komisja przesłuchała 36-ciu recytatorów. W wyniku przesłuchania zakwalifikowano do udziału w Eliminacjach Powiatowych w Milanowie następujących uczestników:

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| 1. Sebastian Kanak | -szkoła podst. Kodeniec |
| 2. Mateusz Krupa | -szkoła podst. Kodeniec |
| 3. Marta Kowiecka | -szkoła podst. Kodeniec |
| 4. Paulina Machnikowska | -szkoła podst. Uhnin |
| 5. Maja Czaplinska | -szkoła podst. Uhnin |
| 6. Anna Luć | -gmin. Dębowa Kłoda |

D.H.

Gimnazjaliści i sztuka czytania

W dzisiejszych czasach książka, coraz częściej przegrywa z Internetem i telewizją. Konkurentem dla książki, jest również kultura masowa, która pełni rolę nie wymagającej wysiłku intelektualnego rozrywki, w przeciwieństwie do książki. Wychowana na niej preferująca konsumpcję młodzież nie rozumie języka literatury. Jeśli więc jej nie rozumie, to po nią nigdy nie sięgnie. Nie cieszy fakt, że przybywa domów rodzinnych, w których nie ma tradycji czytania książek, a chociażby gazet i czasopism. Dawniej nieznaną literaturę, kompromitowała towarzysko, dzisiaj nad tym nikt się nie zastanawia. Książki spoza kanonu lektur czytają tylko nieliczni. W jaki sposób zachęcić młode pokolenie do czytania książek, nad tym zastanawiają się nauczyciele, bibliotekarze z racji swojego zawodu i media, organizując akcje typu „Cała Polska czyta dzieciom”. Zainicjowana ogólnopolska akcja podsunęła pomysł, zorganizowania „Maratonu czytania” - konkursu literacko językowego dla młodzieży gimnazjalnej. Organizatorkami tego przedsięwzięcia są p. **Barbara Plichta** i p. **Zofia Zajączkowska** z Publicznego Gimnazjum w Parczewie. Konkurs odbywa się od 2004 roku. Do jego realizacji zapraszani są bibliotekarze z bibliotek na terenie miasta i nauczyciele z zaprzyjaźnionych szkół.

Celem konkursu jest popularyzacja czytelnictwa wśród młodzieży i zachęta do samodzielnych poszukiwań lektury, wykraczającej poza program gimnazjum. Rozwój uzdolnień i zainteresowań humanistycznych, kształcenie umiejętności prezentacji wybranej literatury oraz doskonalenie techniki głośnego czytania.

W bieżącym roku „Maraton” odbył się już po raz trzeci i był przeznaczony dla uczniów gimnazjum powiatu parczewskiego. Patronat nad jego realizacją objął **Oddział Powiatowy ZNP w Parczewie**. Do współpracy włączyła się **Miejsko - Gminna biblioteka Publiczna w Parczewie**. Konkurs przebiegał w 2 etapach: eliminacje szkolne, eliminacje powiatowe.

Eliminacje szkolne odbyły się 19 kwietnia w Publicznym Gimnazjum w Parczewie. W skład komisji wchodził: p. **Elżbieta Tracz** nauczyciel bibliotekarz ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Parczewie, p. **Urszula Dziwulska** bibliotekarz Oddziału Dziecięcego „Miejsko - Gminnej Biblioteki Publicznej w Parczewie, p. **Barbara Plichta** i p. **Maria Budzyła** nauczyciele Publicznego Gimnazjum w Parczewie. Do etapu powiatowego zakwalifikowały się: **Agata Żelazowska, Anna Mikulska, Natalia Wysocka, Aleksandra Kopik**.

Etap powiatowy - odbył się 21.04.2006 r. w Oddziale Powiatowym ZNP w Parczewie. W konkursie wzięli udział uczniowie gimnazjów z Podedwórz, Milanowa i Parczewa. Komisja podkreśliła profesjonalizm uczestników w prezentacji, i oryginalność przekazu wybranego tekstu. Zwróciła również uwagę na potrzebę organizacji takich form popularyzacji książki i czytelnictwa w dzisiejszej dobie telewizji i Internetu.



Nagrody otrzymały:

I Miejsce - Małgorzata Panasiuk - Gimnazjum w Milanowie

II Miejsce - Agata Żelazowska - Gimnazjum w Parczewie

III Miejsce - Natalia Mól - Gimnazjum w Milanowie

Wyróżnienia otrzymały:

Paulina Tymoszek - Gimnazjum w Podedwórz

Marlena Klej - Gimnazjum w Milanowie

Anna Mikulska - Gimnazjum w Parczewie

Nagrody książkowe ufundowali: **Wiesława Tazbir** - Prezes Oddziału Powiatowego ZNP w Parczewie, **Miejsko - Gminna Biblioteka Publiczna, Teresa Ciesielska** - dyrektor Publicznego Gimnazjum w Parczewie.

Dyrekcja Gimnazjum postanowiła ufundować nagrody książkowe wszystkim uczestnikom szkolnego etapu konkursu.

Konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem młodzieży naszego gimnazjum jak i uczestników z powiatu parczewskiego, którzy postanowili rozpropagować go w swoich szkołach. Korzyści odnieśli nie tylko uczestnicy konkursu, ale i słuchacze. Być może taka forma prezentacji literatury, skłoni uczniów do sięgnięcia po ciekawą książkę.

Organizatorzy konkursu dziękują fundatorom nagród oraz wszystkim wymienionym osobom i instytucjom za pomoc w jego realizacji.

Zofia Zajączkowska

Chór Bazyliki Mniejszej z nowym dyrygentem

Parafia Św. Jana Chrzciciela w Parczewie ma od 5 lutego 2006r., a więc od momentu odejścia Pana Romana Lipki na emeryturę nowego organistę. Jest nim młody człowiek pochodzący z Paszenek / gmina Jabłoń/ Pan **Marcin Korpysz**. Na pytanie: *Jaka była Pana droga do tego elitarnego, bądź co bądź, zawodu?* odpowiada: *„Mój pierwszy kontakt z muzyką miał miejsce w szkole podstawowej. W latach 1992-1996 uczęszczałem do Ogniska Muzycznego w Jabłoni, prowadzonego przez p. Stanisława Świerżewskiego, w klasie akordeonu. W latach 1996-2000 byłem uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w*



Białej Podlaskiej w klasie o profilu muzycznym. Tutaj poszerzyłem swoją wiedzę na temat muzyki, brałem udział w kółku teatralnym, śpiewałem w chórze, a także miałem okazję grać w składzie instrumentalnym Kapeli Ludowej „Podlasiacy” prowadzonej przez Miejski Dom Kultury w Białej Podlaskiej. Okres dwóch ostatnich lat

Liceum Ogólnokształcącego to mój pierwszy kontakt z muzyką kościelną. Za namową proboszcza mojej rodzinnej parafii w Paszenkach zacząłem grać na niedzielnych i świątecznych Mszach Świątecznych. W 2000 roku zostałem studentem na Wydziale Artystycznym UMCS na kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuki Muzycznej. W roku 2005 ukończyłem studia z tytułem magistra sztuki. Jeszcze w trakcie studiów w 2003r. zostałem



pracownikiem Chóru Akademii Medycznej w Lublinie, jako korepetytor głosów męskich. Poprzez cały okres studiowania miałem także wiele razy możliwość pracy jako organista. Od września 2004 roku grałem w parafii Niepokalanego Serca Maryi i Świętego Franciszka z Asyżu/ „Poczekajka”, a od września 2005r. byłem organistą w parafii Świętego Krzyża w Lublinie.” Pan Marcin stanął do konkursu na organistę w Parczewie i wygrał go. Przyjmując pracę w Bazylice Mniejszej, przyjął także prowadzenie chóru kościelnego. Z wielkim zapalem i dużą fachowością kontynuuje pracę swojego poprzednika. Członkowie chóru przy Bazylice Mniejszej w Parczewie śpiewają więc teraz pod nową batutą na chwałę Pana. Szkoda, że mimo kilkukrotnych apeli Ks. Proboszcza nie dołączyli do „starego chóru” nowi członkowie. Maestro ciągle czeka na nowe głosy: basy, tenory, sopran i alty. Chórzyści także zapraszają szczerze do swojego grona.

Zyczymy nowemu organiście, aby w nowym kościele pracowało mu się dobrze, w atmosferze sympatii, przyjaźni i uznania dla Jego osoby. *Jadwiga Ogłodzińska /chórzystka/*

Stanowisko Zarządu Oddziału ZNP w Parczewie z dnia 29 marca 2006r. w sprawie powołania Narodowego Instytutu Wychowania.

Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego na posiedzeniu w dniu 29 marca przyjął stanowisko w sprawie zapowiadanego przez MEiN powołania Narodowego Instytutu Wychowania. Zarząd Oddziału w pełni popiera negatywne stanowisko Zarządu Głównego i również jest przeciwny powołaniu Narodowego Instytutu Wychowania. Analizując projekt ustawy o Narodowym Instytucie Wychowania naszym zdaniem Instytucja ta będzie bardzo kosztowna (według informacji w uzasadnieniu projektu ustawy, aż około 11 milionów złotych), a jednocześnie realizująca cele zbieżne z zadaniami wielu działających już instytucji oświatowych i edukacyjnych, które to w pierwszej kolejności należałoby zreformować i zmodernizować dostosowując je do dzisiejszych potrzeb.

Mamy świadomość ogromnej roli wychowania dla kształtowania osobowości młodego człowieka i wyraźnie dostrzegamy niepokojące zjawiska w naszych szkołach, które są niewątpliwie wynikiem kryzysu wychowawczego.

Naszym zdaniem ten stan wynika z kondycji ekonomicznej kraju, bezrobocia i biedy prowadzącej rodziny do patologii. Pogłębia się nierówność w dostępie do edukacji, wydłuża się w czasie droga uczniów do szkół. Nadal jest brak środków na poszerzanie ofert sportowych, rekreacyjnych, brak funduszy na poszerzanie propozycji zagospodarowania czasu wolnego oraz istnieją ogromne różnice w dostępie do zdobyczy kultury.

Wielu młodych ludzi już na starcie dorosłego życia przekonanych jest o braku perspektyw stabilizacji zawodowej i społecznej. W powiecie parczewskim z powodu braku pracy obserwujemy migrację obojga lub przynajmniej jednego z rodziców, którzy swoje dzieci pozostawiają często pod opieką dziadków. Brak systematycznego nadzoru i kontroli ze strony rodziców między innymi wzbudza narastający kryzys i wychowanie u podstaw.

Środki konieczne do uruchomienia i funkcjonowania Narodowego Instytutu Wychowania należy przekazać na zadania celowe i związane z wdrożeniem istniejących już programów dających szkole szanse na podejmowanie konkretnych oddziaływań wychowawczych, na dofinansowanie doskonalenia nauczycieli w radzeniu sobie z narastającymi problemami wychowawczymi, na wyposażenie studentów kierunków pedagogicznych w umiejętności niezbędne do pracy z uczniem trudnym wspomagając szkołę, coraz bardziej osamotnioną w spełnianiu obowiązków zarówno wychowawczych, jak i opiekuńczych.

Zmiany cywilizacyjne niosą nowe i trudne problemy, wymagające otwartości i nowatorskiego podejścia oraz współdziałania wielu środowisk również lokalnych w tym przede wszystkim rodziny, którą trzeba ustawicznie edukować, zwłaszcza te, które mają trudności ze swymi dziećmi.

Złudzeniem jest, że centralny instytut będzie antidotum na istniejący kryzys wychowawczy. Naszym zdaniem będą to dodatkowe wytyczne, programy, które będzie nauczyciel musiał realizować, dokonywać ewaluacji kosztem czasu, który powinien poświęcić uczniom. Należy odbudować godność i prestiż nauczyciela, odbiurokratyzować warsztat pracy nauczyciela, a wychowanie na stałe wpisać do nazwy ministerstwa, instytucji nadzoru pedagogicznego i realizować treści wychowania w ścisłym powiązaniu z treściami nauczania w ramach jednego resortu.

Apelujemy do Koleżanek i Kolegów związkowców i nauczycieli o poparcie naszego stanowiska i wywołanie szerokiej dyskusji na wymieniony temat.

Wiesława Tazbir- Prezes

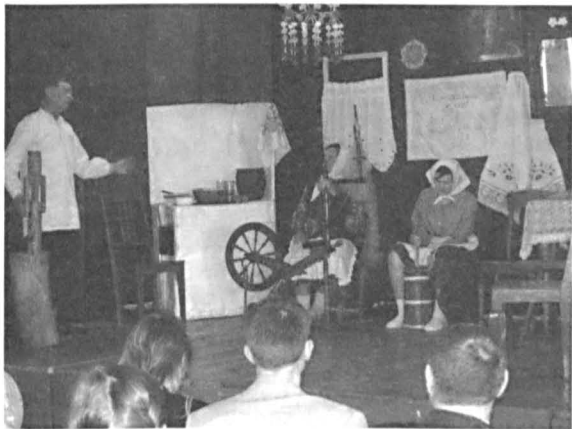
Powiatowy Przegląd Teatrów Wiejskich

23 kwietnia 2006r., w Paszenkach już po raz kolejny w Wiejskim Domu Kultury odbył się V Powiatowy Przegląd Teatrów Wiejskich. W przeglądzie wzięły udział dwa zespoły. Celem przeglądu jest prezentacja tradycyjnych form teatru ludowego nawiązującego do świąt,



uroczystości rodzinnych, zwyczajów związanych z pracą na roli i w gospodarstwie domowym oraz upowszechnianie i kontynuacja tradycyjnych form teatru ludowego.

W prezentacjach konkursowych, które jednocześnie stanowią eliminacje na XXXIII Międzywojewódzki Sejmik Wiejskich



Zespołów Teatralnych w Stoczku Łukowskim zaprezentowały się następujące zespoły:

1. Zespół ludowy „Jarzębina” zaprezentował spektakl pt. „Tłoka” pod kierownictwem, w reżyserii i wg scenariusza Józefy Hut.



2. Zespół ludowy „Wrzeciono” z Podedwórz pod kierownictwem Jolanty Burzec z przedstawieniem „Nim zabiją wielkanocne dzwony” - składający się z dwóch aktów - Wielki Piątek i Wielka Sobota, wg scenariusza i w reżyserii całego zespołu.

Poza eliminacjami powiatowymi wystąpiły

Dzieci z kl. V Szkoły Podstawowej w Paszenkach. Zaprezentowały: Wiersz pt. „Wioszcza” w wykonaniu Anity Iwanek oraz dwie scenki „Święto chłopca” i „W chałupie”. Dzieci przygotowała Pani Justyna Kowalska nauczycielka Szkoły Podstawowej w Paszenkach.

Pani Teresa Gdela członkini zespołu „Jednolatki” z Miłkowa zaprezentowała wiersz Apolinarego Nosalskiego

związany ze Świątami Wielkanocnymi.

W trakcie przerwy między występami teatrów czas umiłał śpiewem chór kobiet z sąsiedniego Horodyszca.

Przegląd zaszczytliwi swoją obecnością: Instruktorzy Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie - Iwona Niewczas i Andrzej Sar, Ryszard Trubaj - Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Rady Powiatu w Parczewie, Jan Najs - Kierownik Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego Parczewie, Jadwiga Ogłodzińska - Instruktor Powiatowej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Parczewie, Anna Czyłej - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Paszenkach.

Po raz kolejny współorganizatorem przeglądu poza Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury w Lublinie i Parczewskim Stowarzyszeniem Twórców i Animatorów Kultury - które to było fundatorem nagród dla zespołów biorących udział w przeglądzie - był Wiejski Dom Kultury w Paszenkach pod kierownictwem

Władysława Aleksandrowicz.

Organizacja Przeglądu Teatrów Wiejskich przyczyniła się do odtworzenia wielu zwyczajów, obrzędów, uchroniła od zapomnienia wiele pieśni. Wspólne spotkanie wszystkich zespołów, gości jak i mieszkańców okolicznych wsi stwarza możliwość spędzenia wolnego czasu dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Uczy to współżycia w różnych grupach wiekowych i

stwarza możliwości zaprezentowania swoich umiejętności na szerszym forum. Jest szczególnie ważne dla dzieci i młodzieży wiejskiej, aby ocalić od zapomnienia to co jest tak bogate i tak bliskie naszemu sercu naszą „małą ojczyznę”- WIEŚ.



Katarzyna Matczuk

Biblioteki publiczne promują „Małe Ojczyzny”

30 marca 2006 r. w Powiatowej Bibliotece Publicznej - Centrum Kultury w Parczewie odbyło się seminarium szkoleniowe bibliotekarzy powiatu parczewskiego. O godz.10.00 odbyła się promocja folderu poplenerowego „IV Plener Rzeźbiarski Twórców Ludowych Lubelszczyzny im. A.Zamoyskiego, Jabłoń-lipiec 2005.W czasie szkolenia Strategię Promocji Powiatu Parczewskiego zaprezentowała Grażyna Kość, specjalista ds. promocji powiatu i kontaktów z mediami w Starostwie Powiatowym w Parczewie. Działalność bibliotek publicznych pow. parczewskiego w 2005r. omówiła Bogumiła Sarnowska, dyr. PBP-CK w Parczewie. Powiatowa Biblioteka Publiczna-Centrum Kultury przygotowała ponadto wystawę okolicznościową *Pamięci Jana Pawła II* i przegląd wydawnictw poświęconych Polskiemu Papieżowi w I rocznicę Jego śmierci. W szkoleniu uczestniczył kierownik Wydziału Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Starostwa Powiatowego w Parczewie Jan Najs i starszy inspektor Wydziału Anna Ignatowicz.

B.S.

KALUŻE

Pada deszcz, więc są kałuże.
Jedne małe, drugie duże.
Fajnie chlapać się w kałuży,
Ale problem z tym jest duży.

Kaczka papla się do woli,
Wróbel z brzegu też swawoli.
Gęś się kąpie, oczywista,
W brudnej wodzie i jest czysta.

Tylko dziecku zabraniają.
Do kałuży nie puszczają,
Że zarazki, brudna woda,
I w ogóle pytać szkoda.

Ale nic, bo gdy dorosnę,
I popada deszcz na wiosnę,
Już nikogo nie zapytam -
Do kałuży hyc... i kwita.

Krystyna Szkuat

GMINNE RECYTACJE W SOSNOWICY

W dniu 5 kwietnia 2006r w Gminnej Bibliotece Publicznej - Centrum Kultury w Sosnowicy odbyły się eliminacje gminne XXV Małego Konkursu Recytatorskiego. W konkursie udział wzięło 39 recytatorów ze szkół z terenu Gminy Sosnowica. Recytacje poprzedziło czytanie fragmentów poezji dziecięcej w ramach ogólnopolskiej akcji „CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM”, w 40 rocznicę śmierci Jana Brzechwy. Ulubione fragmenty bajek czytali zaproszeni goście: kierownik Wydziału Oświaty i Kultury Starostwa Powiatowego w Parczewie Jan Najś („Poszła w las nauka”), dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej- Centrum Kultury w Parczewie Bogumiła Sarnowska („Depesza”), instruktor PBP-CK Kamila Sternik („Pchła szachrajka”) i przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Siwik („Przygody lisa Witalisa”). Prezentowane utwory bardzo podobały się widzowi zgromadzonej na sali, która nagrodziła czytających Dostojnych Gości gromkimi brawami.



W pracach komisji konkursowej MKR uczestniczyli Pan Jan Najś, Pani: Bogumiła Sarnowska i Kamila Sternik, Pan Krzysztof Siwik oraz dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Sosnowicy Anna Czarnomska.

Do eliminacji powiatowych zakwalifikowano następujące osoby:

Uczniowie klasy I-III: Łukasz Płaza, Katarzyna Pieszakowska i Michał Selwa

Uczniowie klasy IV-VI: Mateusz Płaza

Uczniowie Gimnazjum: Marek Tokarzewski i Paulina Żarko

Ponadto komisja wyróżniła: Małgorzatę Maleszyk, Agatę Hołowińską, Urszulę Choma, Andrzeja Stawarskiego, Gabrielę Nowacką i Paulinę Piekarcz. Recytatorów z poszczególnych grup wiekowych przygotowywały nauczycielki ze Szkół Gminy Sosnowica- Pani: Teresa Rybak, Beata Łukaszuk, Irena Zielińska, Urszula Wójcik, Marta Grzeszczuk i Małgorzata Borowińska. Miło nam zauważyć, że z roku na rok coraz większa liczba uczniów przystępuje do konkursu, podejmując trud pięknej prezentacji tekstu i kultywowania tradycji recytatorskich. Starając się tym samym o piękno mowy ojczystej i zaszczepiając w nas wszystkich miłość do poezji i prozy ojczystej.

Opracowała: Anna Czarnomska

TRADYCJE WIELKANOCNE

Z okazji Świąt Wielkanocnych w sali widowiskowej Gminnej Biblioteki Publicznej - Centrum Kultury w Sosnowicy można było oglądać wystawę ozdób wielkanocnych. Na wystawie podziwiano



akcesoria świątecznego stołu, palmy, serwetki, pisanki, ozdoby z rogożyny, stroiki świąteczne. Wystawione prace zostały wykonane przez dzieci, jak również osoby dorosłe z terenu nasze Gminy, które sztukę

zdobienia pisanki poznają od matek i co roku przed Świątami Wielkanocnymi podtrzymują tradycje i wydrapują różne motywy. Największym zainteresowaniem wśród zwiedzających cieszyła się pisanka wykonana z jaja strusia. Najpiękniejsze pisanki, serwetki, koszyki z rogożyny, haftowane serwetki, obrusy wzięły udział w kiermaszu towarzyszącemu Forum Rozwoju Przedsiębiorczości Wsi, które odbyło się 5 kwietnia 2006r. w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. Na kiermasz wybrali się samorządowcy, twórcy ludowi i miłośnicy sztuki ludowej.

Opracowała Anna Czarnomska



W jedną godzinę dookoła świata...

To już kolejne obchody Dnia Europejszycy i Obywatela Świata w naszej szkole, przygotowany przez nauczycieli i uczniów naszej szkoły.

To już u nas tradycja, zwyczaj kontynuowany od kilku lat. Każda klasa prezentowała wybrany przez siebie kraj, region lub narodowość. Uczniowie przygotowali gazetki poświęcone krajom, stół z pamiątkami, smakołyki kulinarne, oraz przedstawienia, w których ukazano dorobek kraju lub regionu. Były to tańce piosenki, skecze i wiersze. Uczyli prostych



słów, zachęcali do zwiedzania omawianej części świata.

Dzięki dużemu zaangażowaniu ze strony uczniów i nauczycieli mogliśmy odwiedzić i poznać kulturę Chin, mieszkańców Wysp Karaibskich, zwyczaje Polski. Bawiliśmy się przy muzyce contry Dzikiego Zachodu. Odwiedziliśmy Biegun Północny, gdzie żyją Eskimosi.

W ten sposób poprzez zabawę uczniowie mieli możliwość wzbogacenia wiedzy o danym państwie, regionie.

Nasza podróż dookoła świata pozwoliła na moment zapomnieć o szkole, naszych problemach. Dzięki niej przybliżyliśmy się do tych, którzy są tacy sami i żyją tymi samymi problemami, chociaż mieszkają daleko stąd.

Może ktoś z was w przyszłości uda się w taką podróż i okrąży świat jeszcze raz?

Opracowali: Samorząd Uczniowski i Wychowawcy klas SP Tyśmienica.

CZY ZNASZ MIÓD RZEPAKOWY?

Miód rzepakowy jest przykładem odmianowego miodu wiosennego. Jest to odmiana bardzo popularna w naszym kraju, a pozyskuje się ją w okresie masowego kwitnienia rzepaku, w ciągu około trzech tygodni na przełomie kwietnia i maja. Pola obsiane tą rośliną stanowią dla pszczół bogate źródło zarówno nektaru jak i pyłku kwiatowego.

Miód rzepakowy w stanie płynnym jest prawie bezbarwny lub lekko słomkowy, z odcieniem zielonkawym, zależnie od roślin, z których zebrany został nektar. Po skryształowaniu przyjmuje barwę białą lub



szarokremową. Ze względu na przewagę cukru prostego glukozy nad fruktozą, a także niską zawartość wody (średnio 18%) ulega szybkiej krystalizacji, dając drobne kryształki i mazistą konsystencję. Z tego względu jest miodem najszybciej krystalizującym, niekiedy w ciągu kilku dni po pozyskaniu z ula, a często nawet krystalizuje już w plastrach. Zapach, zarówno miodu płynnego (patoki) jak i skryształowanego (krupca), jest słaby, zbliżony do zapachu kwiatów rzepaku. Jednak jest on na tyle charakterystyczny, że wyczuwalny w miodach pitnych nawet po 2 latach. Smak tego miodu jest bardzo łagodny, nieco mdły i lekko gorzkawy.

Zastosowanie miodu gryczanego w profilaktyce i lecznictwie

Miód rzepakowy zawiera prawie wyłącznie cukry proste z przewagą glukozy, należy do miodów bogatych w składniki lotne nadające mu swoisty aromat.

Jako popularna odmiana miodu kwiatowego, **ma szerokie zastosowanie w żywieniu i lecznictwie**. Z uwagi na wysoką zawartość cukrów prostych, łatwo przyswajalnych przez organizm, stanowi cenną odżywkę regeneracyjną w stanach wyczerpania fizycznego i psychicznego. Jest także nieodzowny w codziennym odżywianiu, niezależnie od wieku. Miód rzepakowy **zaleca się zwłaszcza w geriatryi** w postaci napoju przygotowanego z 1 łyżki stołowej miodu, rozpuszczonego w szklance przegotowanej i ostudzonej wody.

Duża zawartość cukrów prostych, przede wszystkim glukozy i fruktozy, czyni go przydatnym w **chorobach serca, głównie naczyń wieńcowych i układu krążenia**. Glukoza po wchłonięciu do krwiobiegu wzmacnia siłę skurczu osłabionego mięśnia sercowego, a także rozszerza naczynia wieńcowe, przyczyniając się do lepszego zaopatrzenia serca w tlen i składniki odżywcze. W dalszym efekcie usuwa wodę z tkanek i na drodze diurezy przyczynia się do zmniejszenia obręzków. Podobną rolę w działaniu na serce spełnia fruktoza. Uważa się, że cukier ten szybciej ulega przemianom metabolicznym, dostarczając w krótszym

czasie energii do pracy mięśnia sercowego. Składniki, takie jak acetylocholina, potas i magnez również wpływają korzystnie na metabolizm mięśnia sercowego, stabilizują ciśnienie krwi i przyczyniają się do zahamowania procesu miażdżycowego. U chorych na dusznicę bolesną, którym podawano miód rzepakowy, obserwowano wyraźną poprawę stanu zdrowia.

Kolejną grupę schorzeń, w których wykorzystuje się cenne właściwości cukrów prostych, **są schorzenia wątroby i dróg żółciowych**. Czynią one miód rzepakowy łatwo przyswajalnym przez wątrobę. W ten sposób zwiększają jej zdolność do detoksykacji, czyli odtruwania organizmu. Polega ona na wiązaniu szkodliwych metabolitów z kwasem glukuronowym (powstającym z glukozy) i związkami flawonoidowymi pochodzącymi z nektaru, w celu łatwiejszego ich rozpuszczenia i usuwania z organizmu wraz z moczem. Natomiast cholina obecna w miodzie usprawnia metabolizm tłuszczowy wątroby i polepsza funkcjonowanie pęcherzyka żółciowego.

Miód rzepakowy ceniony jest także w leczeniu chorób z przeziębienia oraz stanów zapalnych górnych dróg oddechowych na tle bakteryjnym, takich jak **zapalenie gardła i zapalenie błony śluzowej nosa**. Ponadto łagodzi kaszel i wzmacnia odporność organizmu. W schorzeniu tych poleca się picie ciepłego mleka z miodem rzepakowym. Miód ten jest również ceniony jako środek pomocniczy w schorzeniach nerek i układu moczowego. Jest on odpowiedni do tego typu schorzeń z uwagi na niewielką zawartość biopierwiastków i obecne w nim olejki eteryczne. Poza tym wspomaga podstawową terapię w przebiegu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy, przyspieszając gojenie stanu zapalnego tych narządów.

Podobne właściwości miodu rzepakowego wykorzystuje się także **w leczeniu schorzeń zewnętrznych**. Stosowany bezpośrednio na chorą tkankę oczyszcza ją z elementów martwiczych i ropnej wydzieliny, co w efekcie przyspiesza ziarninowanie, gojenie i bliznowacenie ran. Ponadto szybkie przyłożenie miodu na oparzoną skórę zabezpiecza ją przed tworzeniem się pęcherzy i rozwojem zakażenia.

Lody truskawkowe

SKŁADNIKI:

50 dag mrożonych truskawek .opakowanie serka homogenizowanego. 1/4 szklanki miodu, szklanka śmietanki kremówki. łyżeczka oleju

PRZYGOTOWANIE:

Do serka homogenizowanego dodawać stopniowo miód i zmiksować na jednolitą masę. Dodać lekko rozmrożone truskawki i całość jeszcze chwilę miksować. Ubitą śmietanę dodać do przygotowanej masy truskawkowej. Małe foremki (lub jedną większą) wysmarować olejem. Włożyć do nich masę i wstawić do zamrażalnika na całą noc. Na pół godziny przed podaniem lody wstawić do lodówki. Przybrać bitą śmietaną lub owocami.

Artykuł opracowali na podstawie literatury pszczelarskiej: **Stanisław Chojak, Beata Musiej, Mariola Misiejuk**

MARZENIA MAMY

Na Dzień Matki dzieci składają, Mamom laurki i życzenia. Ale wam mogę podpowiedzieć, Jakie mamy mają marzenia.

Ot, kiedy dziecko jest malutkie, By rosło zdrowe i wesole. By był przedszkolak, jak się patrzy. By polubiło swoją szkołę.

Żeby tak spodni nie darł synek, Kiedy po drzewach będzie łaził. Żeby przynosił dobre stopnie, Żeby się komuś nie naraził.

Gdy dziecko duże, mama marzy, A marzenia też rosną z wiekiem, Chociaż to zabrzmi nie najlepiej Żeby dziecko było człowiekiem.

A kiedy wszystko to się spełni, Pośród nakazów i pouczeń, Już wiecie o czym mama marzy? Żeby tak spodni nie darł wnuczek.....

Krystyna Szkuat

ZWIASTUNY WIOSNY

Wiosna budzi świat przyrody, Niesie ożywienie. Noc już krótsza, dnia przybywa; Dzień wiosenny w cenie.

Kotki na leszczynie w rowie Wietrzyk lekko traça. Przyłasczka, co dotąd spała, Wygląda do słońca.

Drzewom pąki nabrzmiewają. Raduje się serce. A zawiłce w lesie tworzą Bielutkie kobierce.

Gdzieś skowronek się rozdzwoił, Wysoko nad polem. Niesie piosenkę oraczom, W zawody z traktorem.

Przedszkolaki idą ścieżką, Wśród zielonej trawy. Spłoszony zając ucieka, Mimo, że ciekawy...

Chociaż pracy wszędzie dużo, To zwiastuny wiosny, Cieszą wszystkich i sprawiają, Że to trud radosny.

Krystyna Szkuat

Dawidy - historia cz. I

W obecnych czasach wiele osób stara się odkryć przeszłość swojej miejscowości, swego środowiska, w którym, na co dzień egzystuje, to też skłoniło mnie, aby w ramach swoich skromnych możliwości przedstawić historię miejscowości należących do gminy Jabłoń.

Według alfabetu pierwsze są Dawidy, wieś znana w naszym powiecie, jest jedną z bogatszych wsi w gminie Jabłoń dzięki pracowitości ludzi zamieszkujących ją. Dawidy nie mają za sobą specjalnej historii, jednak na podstawie dokumentów znajdujących się w archiwum w Lublinie wynika, że pamięta czasy Jagiellonów, a nawet wcześniejsze. Trudno dociekać, kto i kiedy kazał lokować wieś, ale wiadomym jest, że pod założenie wsi wydzielono 57 łanów gruntów. Od zarania dziejów państwa polskiego tereny naszego regionu przechodziły „z rąk do rąk” - Polaków, Rusinów, Litwinów.

W 1520 r. zostało utworzone województwo podlaskie z siedzibą w Drohiczyne n/Bugiem, ziemie naszego regionu znalazły się w jego zasięgu. Jak przekazują źródła historyczne wieś Dawidy już w tym czasie istniała, była w posiadaniu księcia Bazylego Andryewicza Połubińskiego, który mieszkał w Horodyszczu. W tych czasach chłopci nie posiadali ziemi na własność, odrabiali pańszczyznę u pana, który był właścicielem tych ziem. A cały ten region należał do króla (dobra królewskie). Szczególną rolę w tym czasie odgrywał trakt Lublin - Parczew - Polubicze - Łomazy - Brześć, który łączył Koronę z Litwą.

Od 1570 r., kiedy to Maryna z Połubińskich Kopciowa przeniosła się do majątku Jabłoń. Chociaż właściciele tych posiadłości na przestrzeni trzech wieków zmieniali się, bądź to przez zawieranie związków małżeńskich, bądź też przez sprzedaż swoich posiadłości, to dla wsi i jej mieszkańców niewiele się zmieniło poza uwłaszczenie chłopów w 1864 r. Dawidy jak i cały kraj przeżywały „burze dziejowe” np.: najazd szwedzki, czego dowodem są „okopy” od strony północnej wsi (po prawej stronie obecnego kanału Wieprz - Krzna przy drodze prowadzącej do Polubicz). Oprócz najazdów, powstań, wieś w II poł. XIX w. zdziesiątkowała epidemia cholery, zmarło na nią 40 osób, zmarłych chowano na polu w zbiorowej mogile.

Od 1548 r. wieś należy do parafii w Gęsi. Wg spisu z wizyt dziekańskich z 1775r. wieś liczyła 45 rodzin i 266 dusz. W 1822 - 58 rodzin i 344 dusze.

Po 1867 r. władze carskie rozpoczęły „nagonkę” na unitów, ani jedna rodzina z Dawid nie dała się zastraszyć i przejść na prawosławie. Wieś zawsze była zgrana i solidarna.

W II poł. XIX w. rolnicy zaczęli unowocześniać swoje gospodarstwa. Zaopatrywali się w lepszy sprzęt (plugi, brony, sprzętnowki żelazne w miejsce drewnianych), zaczęto wprowadzać kosy zamiast sierpów, pojawiły się w miejsce cepów pierwsze maszyny - młockarnie, poruszone początkowo ręcznie później za pomocą kieratów, itp.

Zacząły się zmieniać budynki gospodarze i mieszkalne na bardziej nowoczesne. Stodoły płociane (z wikliny) zaczęto zastępować drewnianymi z bali czy desek. Zmieniła się forma odżywiania. Gospodarze mieli ziemię podzieloną na trzy równe części w związku z tym stosowano system „trójpolowy” uprawy zbóż.

Wieś miała 3 pastuchów (do krów, koni i świń). Ciekawostką jest, że były dwie bramy, na dwu końcach wsi zamykane na noc, aby utrudnić

wjazd złodziejom i ułatwić zagnanie inwentarza do zagrod.

W 1882 r. wybuchł w okresie żniw straszny pożar, kiedy większość ludzi była w polu, który strawił budynki całej wsi, (pożar spowodowała przez nieostrożność jedna gospodyni). Po dwóch latach wieś została odbudowana. Miała bardzo zgęszczoną zabudowę i dlatego po 1909r. rolnicy zaczęli zamieniać swoje grunta i przenosić się w kierunku Łubna i olszyny, tym sposobem ulica wiejska bardzo się wydłużyła.

Rok 1912 czasy są ciężkie, wieś przeludniona, w związku z tym do Ameryki wyjeżdża w poszukiwaniu pracy kilku energicznych, młodych mężczyzn.

Nadchodzi 1914r. - I wojna światowa. Czasy jeszcze cięższe, mężczyźni zabierani są do kopania okopów w miejscowości Brus k/Włodawy, wszyscy obawiają się wywózki do Rosji. O wojnie się więcej we wsi słyszało niż widziało, do czasu ... 1915r. kiedy przez Dawidy zaczynają przechodzić oddziały wojsk carskich w kierunku wsi Polubicze. Ludność opuszcza wieś, zabiera, „co się da”, kryje się w lasach i wcześniej przygotowanych schronach na „Praborku”. Wieś została splądrowana i spalona. Na rozpacz nie było czasu, wojska opuściły wieś, a ludzie zaczęli „klecić” własne zabudowania. W 1916r. przybył do Dawid nauczyciel z Lublina Jan Czarniecki i rozpoczął się po latach nauka w języku polskim. Wojna toczyła się nadal, do wsi przybywają różni agenci i prowadzą propagandę polityczną.

W tym czasie (1915r.) wydarzył się tragiczny wypadek. Młodzi chłopcy znaleźli pocisk artyleryjski, zaczęli przy nim manipulować, zginęło 4 chłopców w wieku od 13 do 19 lat.

Wieś w tej sytuacji ukazała swoją solidarność. W listopadzie 1918 roku nadchodzi upragniona wolność i pierwsze głosowania (1919 r.) w wolnej ojczyźnie, w Dawidach zorganizowano lokalny wyborczy, głosowali tutaj też mieszkańcy Łubna, Gęsi, Rudzianki i Radcza.

W 1919 roku nastąpiło pierwsze wymierzanie planu pod budowę szkoły i ponownie wieś nawiedziła tragedia - epidemia tyfusu plamistego.

W latach międzywojennych zaczyna „wracać do życia” zrujnowana gospodarka, odżywa życie kulturalne. Dzieci, chociaż w ciężkich warunkach zaczynają naukę w nowowbudowanym budynku szkolnym (1920/21). Zostaje zorganizowane Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Jesienią 1922 roku zamontowano linię telefoniczną przez Dawidy łączącą Jabłoń z Radzynie. 1922 r. do szkoły średniej w Lublinie licnie wyrusza grupa zdolnych, młodych ludzi, i oni to dzieci najzamożniejszych gospodarzy i są stworzą w przyszłości pierwszą grupę inteligencji.

Młodzież ze Stowarzyszenia organizuje przedstawienie pod kierunkiem nauczyciela Skrzetuskiego i innych nauczycieli, ucza się śpiewać, organizują w szkole różne imprezy i zabawy. Dochód z przedstawień przeznaczano m.in. na zakup książek do biblioteki szkolnej. Frekwencja była duża, 50% to mieszkańcy okolicznych wsi.

W 1935 r. na skrzyżowaniu dróg Jabłoń - Dawidy stanął we wsi cementowy krzyż (stoi do dzisiaj)

W 1936 r. powstała Spółdzielnia Rolniczo - Spożywcza i pierwszy sklep we wsi.

W 1937 r. odbyło się pierwsze zebranie w sprawie scalenia gruntów.

Rozkwit różnych dziedzin życia mieszkańców Dawid /tak mieszkańcy odmieniają nazwę swej wsi/ przerywa wybuch II wojny światowej

(1939 r.). Przychodzą tragiczne lata wojny i okupacji. Już 1 września 1939r. słychać było we wsi wybuchy zrzuconych bomb (bombardowano Białą Podlaskę). Zaczęła się powszechna mobilizacja. W czasie okupacji kierownictwo majątku w Jabłoni objął pułkownik niemiecki Dunkiel. Był to ciężki okres dla mieszkańców wsi, trzeba było płacić kontyngenty i świadczyć bezpłatne usługi w majątku. Ludzie żyli w strachu i napięciu, nikt nie był pewny dnia ani godziny. W 1940 r. przywieziono do wsi z poznańskiego 10 rodzin wysiedlonych i umieszczono ich na kwaterach u gospodarzy. We wsi w 1941r. rozlokowały się tabory wojsk niemieckich (szykowało się uderzenie na Rosję). Rok 1942 upływał pod wrażeniem ciągłych aresztowań organizowanych przez Gestapo. Tragedia nie ominęła wsi, zginęli Józef Kowalczyk, Dzyr Franciszek s. Jana, Franciszek Kowalczyk. Młodzież z Dawid masowo zgłaszała się do partyzantki (AK).

W 1944 r. wojska niemieckie zaczynają wycofywać się ze wsi, pojawiają się sowioci.

W 1945 działania wojenne zaczęły się oddalać, a społeczeństwo wracać do normy. Dla znękanego ludzkiego zaczął się nowy rozdział życia, chwilami bardzo ciężki, ale o tym w następnym artykule. Historia Dawid jest bardzo ciekawa a mogę o tym pisać dzięki kronice prowadzonej przez księdza Stanisława Dzyra i pana Franciszka Bieleckiego. Wszystko to udostępnił mi człowiek, któremu sprawy jego stron rodzinnych są bardzo bliskie - pan Krzysztof Kropiwek, członek Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Jalońskiej. On interesuje się najnowszą historią Dawid i dzięki jego zaangażowaniu i serdeczności ukazała się dalsze losy mieszkańców tej bogatej w tradycje wsi.

Ada Ukalska

Majowa uczta

Już zawiął maj radosny
Miesiąc piękna, pełni wiosny.
Lasy, łąki i ogrody
W całej krasie swej urody
Bujna zieleń, świeże kwiaty
Zewsząd wonie, aromaty.

Maju piękny i ponętny!
W dniu dzisiejszym, najważniejszym -
Kwiatów białych nam potrzeba,
Chór Aniołów to wyśpiewał.
Białe kwiaty oraz szaty,
Białe muszki i wianuszki -
Dzieci wnoszą na ołtarze
Tobie - Panie Jezu w darze.

Dar za pierwszą ucztę Chryste
Za Komunię, trwanie czyste
Za to z Tobą świętowanie
I tak ważne nauczanie, przyrzekanie
Które we mnie pozostanie.
Słodycz serce me przynika
W zmysłach boska gra muzyka.
Ty to czujesz i ja czuję
Jak ta radość promieniuje.
Opromienia Tydzień Biały
Święty, czysty, godzin chwały.

Świętym nazwę miesiąc cały
Umajony, doskonały.
Maj co mai w dzień i w nocy
Żeby wszystko zauroczyć
Maj przedziwny - rozśpiewany,
rozmodlony, komunijny.
Bo to miesiąc jest Maryjny.

Helena Potapczuk

Historyczne okrucy siemieńskie z zeszłego wieku

Drogi

Siemień, majątek mego Pradziada po kądzieli: Augusta Zaorskiego, znalazłem osobiście w latach 1932-1941. Z opowiadań rodzinnych od końca XIX w., z okresu wojny trochę, bo tam przebywała część naszej rodziny.

A po wojnie z racji sentymentu.

Ponieważ drogi w Siemieniu obecnie noszą inne nazwy, dla historii postanowiłem podać ich dawne nazwy i kilka szczegółów dotyczących tych traktów.

I. A więc drogę z majątku ku szosie nazywano "Brzezinka". Wynikało to z racji wysadzenia jej po obu stronach właśnie takimi drzewami, podobno z polecenia Augusta Zaorskiego lub jego synów Seweryna i Jana. W "moim" okresie były to wielkie drzewa mogące liczyć chyba po około 70-80 lat. Droga ta była tzw. "wygonem", czyli bardzo szerokim traktem, po której pędzono bydło dworskie i bydło ze wsi.

Była bardzo piaszczysta. Przypominam sobie, że przed wojną kilka razy utknęły na niej słabe, jak to w tamtych czasach samochody osobowe lub motocykle. Po bokach były wydeptane, ubite ścieżki po których jeździło się dobrze rowerami. Na wysokości podwórza dworskiego droga ta już nie była piaszczysta i takąż była aż do wsi, czyli domu Jana Dawidka, gdzie mieścił się mały sklepik. Naturalnie pamiętam dobrze p. Jana i jego syna Wiktora Dawidka.

Ciekawe, że droga ta była nazywana "Brzezinka" tylko na odcinku od podwórza dworskiego i czworaków do szosy. Dalej choć rosło tam jeszcze kilka brzoź, a droga biegła w kierunku kolonii Siemieńskiej, gdzie były zabudowania gospodarzy: Karasińskich, Ślepeckich i Janiszewskiego, dobrego zresztą rymarza, już nie określano jej tą nazwą. Dalej droga ta biegła w kierunku Wierzchowa.

II. Drugą drogą też od majątku do szosy była tzw. "Jarzębinówka". Biegła ona od podwórza w kierunku Bobowisk. Była mniej piaszczysta, trochę zarośnięta trawą, ponieważ była to taka "prywatna" droga majątkowa. Nie można było na nią wjechać nie przejeżdżając przez podwórze. Była wysadzona drzewami jarzębin. W tamtych czasach było to pewnym ewenementem, ponieważ jarzębiny występowały raczej jako krzewy. Tam zaś były to wspaniałe dość grube drzewa. Nie wiem z czyjego polecenia posadzono je. Chyba nie Pradziadka, bo w stosunku do brzezin były znacznie młodsze. Może kazał je sadzić mój dziadek Wincenty Grodzicki, który wraz ze swą żoną, córką Augusta, Józefiną byli właścicielami majątku Siemień, kilka lat przed I wojną światową. Droga ta po przecięciu szosy biegła dalej właśnie na Bobowiska. Ale tam już nie nosiła takiej nazwy.

III. Trzecią drogą była tzw. "Za wsią". Biegła ona na ukos od początku wsi Siemień. Wiodła ona ze wsi pomiędzy zabudowaniami Karczewskiego i Żyda Duwida. Wracając do drogi "Za wsią", to trzeba powiedzieć, że skracała ona znacznie przejazd na szosę w kierunku krzyżówki do Radzyna lub na torfowiska żminieńskie ciągnące się po

obu stronach szosy od mostu w kierunku krzyżówki. Przy ówczesnym transporcie konnym każdy kilometr się liczył, szczególnie jeśli wóz, a były to przeciętne tzw. "żeleźniaki", był obciążony. Słyszałem, że takie drogi nazywano czasem "Zagumienna", ale w Siemieniu nie określano jej tak.

IV. Czwartą drogą była trasa od dworu w kierunku gminy. Zawsze słyszałem, że nazywano ją „Królewską”. Ta z kolei była

wysadzona po swej prawej stronie idąc od dworu do gminy kasztanowcami zwanymi popularnie kasztanami. Były to wielkie drzewa o średnicy chyba około 50-70 cm. Rosły za dość głębokim rowem, który odprowadzał opady deszczowe. Z tego powodu droga ta nawet przed wojną była dość łatwo przejezdna, nawet w okresie jesiennym, czyli deszczowym. Pamiętam, że nieraz wspólnie z kolegami gdy wracaliśmy ze szkoły mieszczącej się przy gminie bawiliśmy się w spuszczenie wody z kałuż na drodze do tegoż rowu. Z drugiej strony tej drogi czyli po lewej idąc od dworu rósł wysoki żywopłot będący granicą wielkiego sadu dworskiego utworzonego przez moją Babkę Józefiną Grodzicką naturalnie przed I wojną światową.

V. Piątą drogą była tzw. "Czemiernicka" lub „Czemińska”, ciągnąca się od Gminy w kierunku szosy. Choć w Siemieniu były grunty raczej lekkie, to właśnie ta droga była szczególnie trudna do przejazdu, ponieważ była jakaś gliniasta. Została ona wysadzona morwami kilka lat przed wojną. Był to okres, że w całym kraju myślno o hodowli jedwabników i dlatego wysadzenie drzewami morwowymi było bardzo modne. Już nie pamiętam czy były to takie morwy o owocach ciemnych prawie czarnych, czy też białych. Ale wiem, że były dość słodkie i dzieci biegały tam zrywać te owoce.

W klinie między tą drogą, a następną Brwinowską przed II wojną emerytowany policjant Wierzchowski postawił mały domek, w którym mieścił się później posterunek policji.

VI. Szóstą drogą o innej niż obecna nazwie była "Brwinowska", Biegła ona na ukos od gminy też w kierunku szosy. Obecnie jest nazwana Polną. Mnie się wydaje że szkoda, ponieważ pół jest wszędzie dość, a Brwinów to dawna nazwa wiążąca się z majątkiem o tej nazwie leżącym w tym kierunku. Przy tej drodze mieszkał przedwojenny wójt Gminy p. Wójcik. Dom jego stał około pół kilometra od gminy w pewnym zagłębieniu drogi. Za to dalej już na górze dość blisko szosy, ale w pewnym oddaleniu od samej drogi Brwinowskiej było ładne gospodarstwo p. Wojciechowskiego. Miał on dużą pasiekę i nieraz kupowaliśmy od niego miód. Pamiętam, że wiozło się go jak przed wojną, przeważnie w bańce na mleko, takiej chyba 20-sto litrowej.

VII. Jeszcze jedną drogą siemieńską była grobla. Oficjalnie nosiła ona nazwę Tatarska, ale nikt jej tak powszechnie nie nazywał. Z Siemienia do Parczewa najkrócej można było dojechać tylko przez Milków, czyli jadąc właśnie przez groble. Skrócenie tej drogi wiodło, gdy była mała woda na rzece właśnie tamtędy. To znaczy, gdy nie było spustu wody z wielkiego stawu np. przed połowem jesiennym lub gdy młyn nie miał dużego przemiału. Ludzie jeździli ze wsi przez tę rzekę poniżej słuzy. Ze wsi był to skrót około 2 km. Wjeżdżało się na nią zaraz za zabudowaniami Powłaki, który był pszczelarzem. Między jego domem a kościołem była dość szeroka, wolna przestrzeń, którą wykorzystywano jako dojazd właśnie do rzeki. Nie nosiła ona żadnej nazwy, ale mówiło się tylko - "przez rzekę". Dojeżdżało się od wsi, zaraz za kościołem, dalej przez niską łąkę nad rzeką i przez bród. Było tam twardo, więc tylko wysoki stan wody mógł uniemożliwić tamtą trasę.

Do Parczewa można było dojechać co prawda jeszcze szosą, ale to było około 3-4 kilometry dalej.

Mieczysław Bielski

Zegar dziejów

Cicho cyka mechanizm zegara,
Który w dziejach przybliżyć się stara,
Chwilę, w której - daj Boże rozumnie,
Kraj się włączy w Europę Unię..

Nie wiem, czy się cieszyć czy obawiać,
Już za późno by się zastanawiać.
Ale nie ma dziś alternatywy,
By rozważyć czy wybór szczęśliwy?

Różnych wielkich obietnic w czczych słowach
Sprawdzi chyba się może połowa...
Zagrożenia znane i nie znane
Są przed nami skrzętnie ukrywane

Pod płaszczykiem hasel bywa wiele,
Że należy „umrzeć za Niecee”
Choć znaczenie ma to drugorzędne,
Lecz dla blasku działaczy potrzebne.

Cyka zegar, odlicza godziny,
My bezradnie od dawna stoimy,
Patrząc w kręgi różnych zależności,
W które dotąd już nasze zaszciości

Nas wepchnęły, na rolę wasali,
Przy mocarstwie, które tym się chwali,
Że wygrywa wojny w szybkim boju,
Lecz nie może już wygrać pokoju!

Cyka zegar, a gdzieś ludzie giną,
Gdzieś są głodni, a tego przyczyną,
Są żarłoczne cele, interesy,
A my przy tym jesteśmy niestety,

Jak zabawka, którą po zabawie,
W kąś się rzuca zapomnianą prawie.
I powinna to dobrze pamiętać,
Że jej droga do chwały zamknięta.

Cyka zegar, a gdzieś ponad nami,
Nad dumnymi naszymi głowami,
Które łączy dziś wzajemna wrogość,
Świat buduje interesów mnogość,

W których nasza pozycja „z szabelką”
Ma swą wagę doprawdy niewielką.
I na pewno nikt się tym nie przejmie,
Gdy nam będzie często nieprzyjemnie.

Cyka zegar, mijają godziny,
Za dni kilka w inny stan wchodzimy..
Będzie lepiej, lub gorzej niestety,
Zobaczymy -jak powiedział ślepy!

Podsumowanie halowej piłki nożnej w Parczewie

W dniu 23 marca 2006 r. w sali konferencyjnej UM w Parczewie odbyło się uroczyste zakończenie miejskiej ligi w halowej piłce nożnej sezon 2005/06. Wśród zaproszonych gości przybyli: Burmistrz Miasta Parczewa - Stanisław Mroczek - patron rozgrywek, ks. Proboszcz Parafii pw. Opatrzności Bożej Andrzej Biernat, Wójt Gminy Podedwórze - Wiesław Nowak, Dyrektor Przedsiębiorstwa Robót Drogowo - Mostowych w Parczewie Zenon Ostapiuk, Prezes Klubu "DĄB" Dębowa Kłoda Janusz Słomkowski, Prezes Klubu "JESION" Jasionka Zbigniew Kowaluk oraz zawodnicy i przedstawiciele uczestniczących w rozgrywkach zespołów.

Andrzej Hulajko

Tabele końcowe

I Liga

Miejsce	Drużyna	rozegrane	pkt	bramki	zw	rem	por
1.	OLD-STAR's Parczew	14	39	114 : 62	13	0	1
2.	DĄB Dębowa Kłoda	14	23	82 : 74	7	2	5
3.	PRO-OMNI Parczew	14	22	90 : 75	7	1	6
4.	JUNIOR Parczew	14	13	65 : 90	4	1	9
5.	UKS Parzewianka	14	9	70 : 115	3	0	11

Najlepsi strzelcy

- Hulajko Michał (Old-Star's) - 35
- Chmielewski Jacek (Dąb) - 27
- Łazuka Kamil (Pro-Omni) - 27
- Smoliński Zbigniew (Old-Star's) - 22
- Kępka Andrzej (Parzewianka) - 21

II Liga

Miejsce	Drużyna	rozegrane	pkt	bramki	zw	rem	por
1.	GPS Radzyń Podlaski	22	64	252 : 63	21	1	0
2.	ZK Podedwórze	22	47	180 : 105	15	2	5
3.	HUTA Parczew	22	44	134 : 110	14	2	6
4.	KŁOS Jabłoń	22	43	156 : 118	14	1	7
5.	ORIENT Parczew	22	36	162 : 134	11	3	8
6.	BROOKLYN Parczew	22	29	106 : 126	9	2	11
7.	EKONOM Parczew	22	28	121 : 177	9	1	12
8.	BLACK HORSE Parczew	22	27	123 : 136	9	0	13
9.	DREAM TEAM Parczew	22	25	130 : 158	8	1	13
10.	ELPAR Parczew	22	23	151 : 138	7	2	13
11.	JESION Jasionka	22	17	104 : 168	5	2	15
12.	CORRADO BOY's Parczew	22	4	70 : 234	1	1	20

Najlepsi strzelcy

- Gręzak Marcin (GPS) - 72
- Szabat Przemysław (Podedwórze) - 55
- Karpiński Gabriel (Ekonom) - 54
- Gierliński Marcin (Orient) - 53
- Dębowczyk Paweł (Elpar) - 48



Grali o Puchar Starosty

Dnia 9 kwietnia 2006r. w sali Zespołu Placówek Oświatowych w Siemieniu rozegrano Wielkanocny turniej piłki siatkowej o Puchar Starosty Parczewskiego. W turnieju udział wzięło 6 drużyn, które grały systemem każdy z każdym w dwóch grupach.

Za zajęcie I miejsca Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj ufundowany przez siebie Puchar wręczył drużynie LZS „Bajgips „Laski”.

II miejsce zajęła drużyna LZS Wola Przewłocka otrzymując Puchar Wójta Gminy Siemień. III miejsce zajęła drużyna GLZS „Jesion” Jasionka - otrzymując Puchar Gminnego Ośrodka Kultury w Siemieniu.

IV miejsce zajęła drużyna PSP Parczew otrzymując Puchar GLZS „WODNIK” w Siemieniu.

Pozostałe drużyny otrzymały pamiątkowe statuetki. /rk/



Impreza w Jeziorze

W kwietniu br. w sali OSP w Jeziorze odbył się turniej tenisa stołowego o Puchar Prezesa OSP Jezioro. W turnieju uczestniczyło 16 zawodników. Najlepszym okazał się Cezary Kozicki zdobywając Puchar Prezesa OSP Jezioro Ryszarda Mroza. Przeprowadzono również zawody strzeleckie o Puchar GOK Siemień. Startowało 18 zawodników. I miejsce zajął Fijałek Grzegorz zdobywając 56 pkt. Organizatorzy ufundowali dla najlepszych zawodników nagrody rzeczowe. /rk/

Tenis stołowy w Siemieniu

W dniu 2 kwietnia 2006 r. w Zespole Placówek Oświatowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siemieniu rozegrano drugi raz kolei Mistrzostwa Województwa Weteranów w tenisie stołowym, których organizatorem był Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego. Sędzią głównym rozgrywek był Tomasz Łagowski. W zawodach wzięło udział 60 osób w wieku 40 - 60 lat i więcej. Wszyscy uczestnicy zjedli rano wspólne śniadanie - już tradycją jest, że w Siemieniu je się smażoną rybkę. Fundatorem ryb było Gospodarstwo Rybackie w Siemieniu. Po posiłku przystąpiliśmy do losowania i rozgrywek. Zwycięzcy w każdej kategorii i miejsca II i III otrzymali pamiątkowe puchary, medale i dyplomy. Wyniki:

40 - 49 lat

- 1.1. Maruszczak Jarosław - Radzyń Podlaski
- 2.2. Widyński Janusz - Lublin - Starówka
- 3.3. Lewczuk Dariusz - Lublin

50 - 59 lat

- 1.1. Finkowski Marian - Lublin - Center
- 2.2. Kochalski Andrzej - Lublin TBU
- 3.3. Chwiejczak Tadeusz - Szczebrzeszyn

60 lat i wyżej

- 1.1. Tomaszewski Eugeniusz - Leśna Podlaska
- 2.2. Wołoszyn Wiesław - Chełm
- 3.3. Lech Duczkowski - Łuków

Gry podwójne

- 1.1. Finkowski - Treła
- 2.2. Lewczuk - Widyński
- 3.3. Maruszczak - Piechnik

Opracował: Tomasz Łagowski

Wyniki zawodów powiatowych w halowych grach zespołowych

Szkoły Podstawowe „Igrzyska 2005/06/	
Mini koszykówka.	
Dziewczeta 1. SP NR 1 Parczew 2. SP NR 2 Parczew	Chłopcy 1. SP NR 1 Parczew 2. SP NR 2 Parczew
Mini piłka ręczna.	
Dziewczeta 1. SP Jabłoń 2. SP Dawidy 3. SP Gródek 4. SP Rudno	Chłopcy 1. SP NR 1 Parczew 2. SP NR 2 Parczew 3. SP Przewłoka 4. SP Dawidy
Mini siatkówka	
Dziewczeta „2” 1. SP-2 Parczew 2. SP-1 Parczew 3. SP Przewłoka	Chłopcy „2” 1. SP Przewłoka 2. SP-2 Parczew 3. SP- 1 Parczew
„3” 1. SP-2 Parczew 2. SP Przewłoka 3. SP-1 Parczew	„3” 1. SP Przewłoka 2. SP-1 Parczew 3. SP-2 Parczew

Gimnazja „Gimnazjada 2005/06/.	
Koszykówka.	
Dziewczeta 1. Gimnazjum Parczew 2. Gimnazjum Jabłoń 3. Gimnazjum Podedwórze 4. Gimnazjum Sosnowica	Chłopcy 1. Gimnazjum Parczew 2. Gimnazjum Jabłoń
Siatkówka.	
Dziewczeta 1. Gimnazjum Sosnowica 2. Gimnazjum Dębowa Kłoda 3. Gimnazjum Jabłoń 4. Gimnazjum Parczew	Chłopcy 1. Gimnazjum Parczew 2. Gimnazjum Jabłoń 3. Gimnazjum Sosnowica 4. Gimnazjum Dębowa Kłoda
Halowa piłka nożna.	
Dziewczeta 1. Gimnazjum Jabłoń 2. Gimnazjum Dębowa Kłoda 3. Gimnazjum Parczew 4. Gimnazjum Podedwórze	Chłopcy 1. Gimnazjum Parczew 2. Gimnazjum Sosnowica 3. Gimnazjum Siemień 4. Gimnazjum Jabłoń
Piłka ręczna.	
Dziewczeta 1. Gimnazjum Podedwórze 2. Gimnazjum Jabłoń 3. Gimnazjum Milanów	Chłopcy 1. Gimnazjum Jabłoń 2. Gimnazjum Siemień 3. Gimnazjum Sosnowica 4. Gimnazjum Podedwórze

Szkoły ponadgimnazjalne „Licealiada 2005/06”.	
Siatkówka.	
Dziewczeta 1. LO Parczew 2. ZSP Parczew 3. ZSR Jabłoń 4. LO Milanów	Chłopcy 1. LO Milanów 2. ZSR Jabłoń 3. ZSP Parczew 4. LO Parczew
Koszykówka.	
Dziewczeta 1. LO Parczew 2. ZSR Jabłoń 3. ZSP Parczew 4. LO Milanów	Chłopcy 1. LO Parczew 2. LO Milanów 3. ZSP Parczew
Halowa piłka nożna chłopców.	
1. ZSP Parczew 2. LO Parczew 3. ZSR Jabłoń 4. LO Milanów	

Tenis stołowy drużynowy

W uzupełnieniu wyników z poprzedniego numeru należy podać, że drużyny naszego powiatu bardzo dobrze zaprezentowały się na zawodach rejonowych. Dotyczy to przede wszystkim chłopców i dziewcząt z **LO w Parczewie**, chłopców i dziewcząt ze **Szkoły Podstawowej w Miłkowie**. Drużyna chłopców z LO w Parczewie w składzie **SMĘT Karol, ALEKSANDROWICZ Łukasz i TRUBALSKI Piotr** pod kierunkiem **Dariusza Dziuby** po wygraniu mistrzostw rejonu, zdobyła **III miejsce w Finale Wojewódzkim „Licealiady 2005/06’ w Szczepieszynie**, drużyna dziewcząt /**ALEKSANDROWICZ Żaneta i ANASZEWSKA Ewelina** na tym samym szczeblu rywalizacji zajęła **V miejsce**.

Niewiele gorzej wypadły drużyny z Miłkowa, które po wygraniu zawodów rejonowych, w **Finale Wojewódzkim „Igrzysk 2005/06 w Szczepieszynie** zajęły czołowe miejsca: dziewczęta rocznik 1995 i mł. /**JEZIOR Klaudia, KOPIŚ Patrycja/ - miejsce V, dziewczęta rocznik 1993/94 /SZCZYGIELSKA Ewelina, MIKITUK Magda/ - miejsce VII**, chłopcy z tego rocznika /**MARKOWSKI Damian, MIKITUK Damian/ - miejsce VII**. Wszystkimi drużynami opiekował się **Zbigniew Serafin**.

Koszykówka

W marcu dobre i bardzo dobre występy zanotowali koszykarze z naszego powiatu. Rozpoczęli chłopcy z **LO w Parczewie**, którzy 7.03.2006 r. w Finale Rejonu Biała Podlaska zajęli **II miejsce /opiekun Dariusz Dziuba/**. Następnie koszykarze **Jaroslawa Lipskiego z Gimnazjum w Parczewie** w dniu 13.03.2006 r. w Sali Szkoły Podstawowej nr 1 zdobyli **mistrzostwo Rejonu Biała Podlaska** i po wygraniu w dniu 20.03.2006 r. półfinału wojewódzkiego w Kraśniku będą reprezentować nasz powiat w **Finale Wojewódzkim „Gimnazjady 2005/06”**, który odbędzie się 3 kwietnia w Lublinie. Nie chcą być gorsi młodzi koszykarze ze **Szkoły Podstawowej nr 1**, którzy także zdobyli **mistrzostwo Rejonu Biała Podlaska** w Międzyrzeczu Podlaskim /22.03.2006 r/ i w dniu 5 kwietnia będą uczestniczyć w **Finale Wojewódzkim Mini Koszykówki „Igrzysk 2005/06/ w Chełmie**. Chłopcami opiekuje się **Hubert Golecki**.

Finały wojewódzkie były pechowe dla naszych koszykarzy. Gimnazjaliści po łatwym zwycięstwie z Kraśnikiem przegrali mecz o mistrzostwo z Gimnazjum nr 11 z Lublina jednym punktem i ostatecznie zdobyli **wicemistrzostwo województwa**. Jeszcze większego pecha mieli chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 1, którzy w meczu o wejście do finału ulegli Szkole Podstawowej nr 28 z Lublina jednym punktem i musieli się zadowolić **miejscem III** po zwycięstwie w małym finale ze Szkołą Podstawową z Niedzwicy Dużej. *Andrzej Kaczmarek*

Święcone w Jasionce

W Wielką Sobotę członkowie GLZS „Jesion” w Jasionce starannie przygotowali swój lokal do tradycyjnego poświęcenia pokarmów. Poświęcone pokarmy przyniesione tu przez społeczność Jasionki znalazły się później na świątecznych stołach. W wielkanocnych koszyczkach znaleźć można było nie tylko kolorowe pisanki i kraszanki, ale również chleb, wędlinę, sól, pieprz, a nawet świąteczne ciasto. Poświęcenia ustawionych na wspólnym stole koszyczków dokonał ks. Tadeusz Olędzki z parczewskiej parafii pw. Św. Jana Chrzyciela. Była to kolejna forma działalności nie tylko sportowej GLZS „Jesion” skierowana dla całej społeczności Jasionki. /zk/



Punkt Informacyjny Wojewódzkiej Sieci Informacyjno - Doradczej w Parczewie
 Parczew 21 - 200 ul. Szeroka 9
 Tel/fax. (083) 355 07 26
 email: parczew@lfoon.lublin.pl

Informujemy, iż z dniem 8 marca 2006r. rozpoczął swoją działalność

PUNKT INFORMACYJNY
 Wojewódzkiej Sieci Informacyjno-Doradczej dla Osób Niepełnosprawnych w Parczewie przy ul. Szerokiej 9
 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 16

Zadania Punktu:

-udzielanie osobom niepełnosprawnym, ich rodzinom oraz organizacjom, instytucjom i innym podmiotom informacji z zakresu problematyki dotyczącej osób niepełnosprawnych

-współpraca z lokalnymi władzami, organizacjami i instytucjami

-identyfikacja potrzeb i problemów lokalnego środowiska osób niepełnosprawnych i reagowanie na ich potrzeby

-monitorowanie lokalnego rynku pracy i szkoleń pod kątem osób niepełnosprawnych

Realizowany jest projekt „Przez aktywność do pracy, przez pracę do samodzielności”. Jeśli jesteś osobą niepełnosprawną, bezrobotną, zarejestrowaną w urzędzie pracy, posiadasz ważne orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, chcesz być aktywny zawodowo, zgłoś się do naszego Punktu.

Lubelskie Forum Organizacji Osób Niepełnosprawnych
 - Sejmik Wojewódzki
 20-111 Lublin ul. Rynek 13

Biurowo: 20-043 Lublin Al. Racławickie 44 D tel. 081 53 283 46
 www.lfoon.lublin.pl e-mail: lfoon@lfoon.lublin.pl
 NIP 946-182-01-02 REGON 430401170

konto: PEKAO S.A. III Oddział Lublin nr 13 1240 2382 1111 0000 3895 1314

Przyjęcia Weselne i okolicznościowe

Ośrodek Wypoczynkowy

KAROLJNKA

Białka k/Parczewa

tel. 355-98-55, 606-974-144
 352-26-37

PARCZEWSKIE STOWARZYSZENIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ICH RODZIN I PRZYJACIÓŁ „STOKROTKA”

Informuje, że wszystkie dzieci w wieku od 0-6 lat dotknięte niepełnosprawnością powinny być zgłaszane do Powiatowej Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej, która mieści się w Parczewie przy ul. Mickiewicza 5
tel. 083 354 – 28 – 13
 celem objęcia specjalistycznymi badaniami co będzie skutkowało dalej utworzeniem **Zespołów Wczesnej Interwencji**, mających na celu wczesną rehabilitację zarówno ruchową jak i psychologiczną tych dzieci.

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG POPARTA WIELOLETHNIM DOŚWIADCZENIEM

FIRMA
“BAJGIPS”

Marek Bajda
 właściciel

**SPRZEDAŻ
 MONTAŻ
 OKIEN I DRZWI**



21-200 Parczew, ul. Nowa 11
 tel.biuro 083 355 20 40
 tel.kom. 0 604 295 454

www.bajgips.go3.pl
 e-mail: bajgips@op.pl

GOTÓWKA EKSPRESOWO

- BEZ PORĘCZYCIELI
- SZYBKO I WYGODNIE
- JUŻ PRZY DOCHODACH OD 500 ZŁ MIESIĘCZNIE
- BEZ OPŁAT

KREDYTY

- SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE
- DLA ZADŁUŻONYCH

PARCZEW,
 UL. KOLEJOWA 1 K / BIEDRONKI
 (083) 354-19-24
 0 600 03 95 69

RADZYŃ PODLASKI,
 PLAC WOLNOŚCI 3
 (083) 352-19-13
 0 600 03 95 69

Rozrywka umysłowa nr 5/48 Logogryf

Rozwiązanie należy przesłać do dnia 1. 06. 2006 r. na adres redakcji: 21-200 Parczew ul. Żabia 24 z dopiskiem „Logogryf”. Wylosowaną nagrodę książkową prześlemy pocztą. *N.J.*

Rozwiązanie logogryfu z nr 4/47 „Roztopy marcowe” / publika, Izabela, stragan, anagram, noniusz, kleszcz, Arkadia/. Nagrodę wylosowała Maria Trociuk z Parczewa.

Z liter w oznaczonych kolumnach drugiej i czwartej należy odczytać rozwiązanie.

1. film Kieślowskiego
2. zamyślenie
3. bryła geometryczna
4. element budowlany
5. część ciała
6. upominek reklamowy

1					
2					
3					
4					
5					
6					



ZPORR
Zintegrowany Program
Operacyjny
Rozwoju Regionalnego



KOMPUTERYZACJA URZĘDÓW GMIN POWIATU PARCZEWSKIEGO

Wydatki związane z inwestycją oraz zakupem sprzętu komputerowego dla projektu są współfinansowane przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego

Podpisanie umowy na modernizację infrastruktury informatycznej jednostek samorządu powiatu parczewskiego

W dniu 28 kwietnia br. w Starostwie Powiatowym w Parczewie miało miejsce podpisanie umowy na modernizację infrastruktury informatycznej jednostek samorządu terytorialnego powiatu parczewskiego. Inwestycja realizowana będzie przez Zakład Elektronicznej Techniki Obliczeniowej z Lublina.

W ramach realizowanego programu dostarczony będzie do Starostwa, Komendy PSP w Parczewie i do gmin powiatu parczewskiego sprzęt wraz z oprogramowaniem, wdrożony zostanie system elektronicznego obiegu dokumentów i podpis elektroniczny. Wartość inwestycji wyniesie 847 437 zł. z czego 75 % pochodzić będzie ze środków Unii Europejskiej. Termin wykonania programu planowany jest na koniec lipca br. w związku z czym już od sierpnia interesanci będą mieli możliwość bieżącego monitorowania stanu

swojej sprawy przez internet.

W praktyce polegać to będzie na tym, iż interesant będzie mógł złożyć wniosek nie tylko w formie papierowej ale także poprzez internet. Każdego dnia będzie możliwość sprawdzenia stanu swojej sprawy w Biuletynie Informacji Publicznej. System poinformuje kto zajmuje się daną sprawą i jaki ma ustawowy czas na jej załatwienie. Wnioski złożone w formie papierowej zostaną zeskanowane i takim sposobem trafią do systemu. Stan tych spraw także będzie można sprawdzić w internecie. W budynku Komendy Straży uruchomione zostanie Telecentrum a w budynku Starostwa Infomat przystosowany również do obsługi osób niepełnosprawnych. Interesanci będą mogli bezpłatnie korzystać z tych urządzeń, dzięki czemu nawet osoby nie posiadające dostępu do internetu będą mogły na bieżąco sprawdzać stan swojej sprawy.

Jak podkreślił Starosta Waldemar Wezgraj dzięki temu urząd stanie się bardziej otwarty i przyjazny dla obywatela.

Zdjęcia z uroczystości podpisania umowy na modernizację infrastruktury informatycznej jednostek samorządu powiatu parczewskiego



Dęby Trzeciego Tysiąclecia

30 kwietnia bieżącego roku w Siedlcach Biskup Siedlecki Zbigniew Kiernikowski dokonał aktu poświęcenia dębów pomników które zostaną posadzone na terenie Diecezji Siedleckiej. W każdej parafii zostaną posadzone 3 dęby. Jeden z nich poświęcony zostanie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, drugi Prymasowi Tysiąclecia Stefanowi Wyszyńskiemu, a trzeci lokalnej osobistości. Każdy dąb otrzyma specjalny akt erekcyjny podpisany przez członków kapituły „Dziedzictwo Narodu- Świąta Sprawa”. Obecnie zaczynają się uroczystości w każdej parafii związane z posadzeniem dębów. /v/



Powiatowe Święto 3 Maja



Fotoreportaż z przebiegu obchodów Powiatowego Święta 3 Maja w Parczewie

Foto.: Marlena Mazur

Wydawca:
Zespół redakcyjny:

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie.
Mieczysław Bielski, Jan Najs, Stanisław Jadczyk (red. naczelny)
Bogumiła Sarnowska, Lechosław Płowaś.

Adres redakcji:

21-200 Parczew, ul. Żabia 24, tel. /0-83/ 355-15-76; e-mail: oswiata@parczew.pl

Współpraca:
Druk i skład:

Bieżący numer zamknięto dnia 05.05.2006 r. Materiałów redakcyjnych i nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie, Starostwo Powiatowe w Parczewie
Zakład Poligraficzny "AWA-DRUK" Radzyń Podlaski, ul. Dąbrowskiego 4a, tel./fax /0-83/ 352-25-91

